



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 194 (13487)

Czwartek, 8 października 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Najpiękniejszy balkon stolicy; trzech kandydatów na miejsce generała - str. 1

* Wczoraj w kraju, prenumerata, sport - str. 2,3

* Spotkanie Kombatanów w Miednikach - str. 4

* Mickiewicz pod chemicznym rozbiorem - str. 5

* Zdrowie - str. 6

* Wczoraj w prasie litewskiej i polskiej - str. 8,9

* W Rosji odbył się wiec - str. 7

* Ustawodawstwo, TV - str. 10,11

* Wycieczka w ramach zgadywanki "KW" "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny" - str. 12

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

(Zam. 359)



ZNAD WILNI
73.34/103.8 FM

SENTENCJA DNIA

Ilekoć człowiek uczyni coś
kompletnie głupiego, to zawsze z
najszlachetniejszych pobudek.

(Oscar WILDE)

Oby miasto przemówiło językiem kwiatów



Mer Wilna Rolandas Pakšas wśród nagrodzonych

Fot. Marian Paluszkievicz

Niecodzienna a bardzo miła impreza odbyła się wczoraj w samorządzie miasta Wilna. W uroczystej atmosferze wręczono nagrody zwycięzcom konkursu na najładniej ukwiecony balkon. Już sama inicjatywa w sprawie zorganizowania w Wilnie takiej imprezy, cieszy i niewątpliwie wielką jest w tym zasługa mera - Rolandas Pakšasa, który, jak powie-

dział jedna z nagrodzonych, nie tylko miasto wysprzątał (jest ono schludniejsze, bardziej zadbane, wyremontowane), ale też zainicjował przeprowadzenie takiego konkursu. Włączyli się do tego również przedstawiciele innych organizacji, indywidualni fundatorzy i, oczywiście, wilnianie, którzy zgłosili na osąd jury swoje balkony, a ci, którzy takowych nie posiadają - ukwie-

czone okna. I oto wczoraj w merostwie, przy ukwieconym stole, zebrano się siedmiu laureatów. Specjalną nagrodą mera przyznano Jolancie Balkevičienė, mieszkającej przy ulicy Paszilaiciu 9. Po odbiór nagrody przyszedł mąż, gdyż Jolanta musi dopatrywać małe dziecko. I miejsce przyznano S. Likšienė z ulicy Donelaičiai, II - J. Giržiniene i S. Jonaitė (obie sąsiadki z ulicy

Vytauto), III - A. Jurkiene mieszkającej przy ulicy Antakalnio. Specjalne nagrody, a było ich cztery zdobyli: R. Krukauskienė (ulica Szilo), R. Mickiewicz, mieszkająca w Szeszkine, przy ulicy Paberzio), D. Vilcziauskaite (Paszilaicio) oraz T. Juodvalkienė z Lazdynai (ulica Architektu).

(Dokończenie na str. 2)

Który lepszy? Kandydaturę głównodowodzącego wojska będzie się typować spośród trzech pułkowników

Nowym głównodowodzącym wojska stanie się jeden z trzech pułkowników - aktualny zastępca głównodowodzącego wojska Valdas Tutkus, komendant szkoły podoficerskiej im. S. Rasztikisa Bronislovas Vizbaras lub dowódca sił ochotniczych ochrony kraju Arvydas Pocius. Prezydent Valdas Adamkus jako zwierzchnik sił zbrojnych, który ma przedstawić Sejmowi kandydaturę nowego głównodowodzącego wojska, podejmuje decyzję w tej kwestii dopiero po spotkaniach ze wszystkimi trzema kandydatami.

We środę podczas przeprowadzonej w Urzędzie Prezydenta narady z udziałem przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergi-

sa, przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego parlamentu Algirdasa Katkusa i ministra ochrony kraju Česlovasa Stankevičiusa przywódcą państwa próbował wysondować, jaka jest opinia Sejmu i rządu w sprawie mianowania głównodowodzącego wojska.

Po naradzie zastępcy doradcy prezydenta ds. obrony Algis Vailceliunasa powiedział dziennikarom, że zdaniem Cz. Stankevičiusa, najodpowiedniejszym kandydatem na głównodowodzącego byłby p. A. Pocius. Przewodniczący Sejmu i szef parlamentarnego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego nie sprzeciwiali się tej opinii.

Jednocześnie, zdaniem przywódcy państwa, najodpowiedniejszymi kandydatami na głównodowodzącego byłby p. V. Tutkus lub p. B. Vizbaras.

Jak powiedział, A. Vailceliunasa, prezydent uważa, że kandydatury A. Pociusa nie należy odrzucać, dlatego w celu podjęcia decyzji, dotyczącej głównodowodzącego wojska, spotka się ze wszystkimi trzema kandydatami. Być może, że spotkania odbędą się jeszcze przed wizytą V. Adamkusa w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Niemczech, która nastąpi w dniach 17-24 października.

A. Vailceliunasa powiedział, że podczas spotkania nie mówiono o ewentualnej reakcji rządzącej więk-

szości w Sejmie na jakiegokolwiek wybór prezydenta.

V. Landsbergis, Cz. Stankevičius i A. Katkus nie chcieli rozmawiać z przedstawicielami mass mediów.

Według wiadomości, jakie posiada ELTA, najwięcej możliwości zgłoszenia jako kandydata na głównodowodzącego ma p. V. Tutkus, studiował on bowiem w college obrony NATO w Rzymie, doskonale zna angielski. W lipcu V. Tutkus dowodził zakrojonymi na wielką skalę międzynarodowymi ćwiczeniami wojskowymi "Baltic Challenge", które odbywały się w powiecie kłajpedzkim. Uzyskały one szczególnie dobrą ocenę.

Głównodowodzącego wojska za aprobatą Sejmu mianuje prezydent. Pięcioletnia kadencja obecnego głównodowodzącego generała-majora Jonasa Andriškevičiusa kończy się 20 października. Jak powiedział A. Vailceliunasa, jeśli do 20 października prezydent nie przedstawi Sejmowi kandydaturę nowego głównodowodzącego, to J. Andriškevičius czasowo będzie pełnił swe obowiązki, zanim ktoś inny nie zostanie mianowany z tego miejsca.

(ELTA)



Pažintis
su Lietuva

Podstawowe wskaźniki techniczne wydania informacyjnego "Znajomość z Litwą. Księga tysiąclecia": format - A4; projektowana objętość - 1200 stron, podzielonych na 3 części: 1. Państwo - 288 s.; 2. Powiaty wileński, kowieński, uciański i poniewieski - 480 s.; 3. Powiaty szawelski, telszewski, kłajpedzki, tauroski, mariampolski, olicki - 432 s.; kolory - 4+4; zdjęcia - przeszło 3000; mapy i kartoschematy - kraju, powiatów, rejonów, starostw - łącznie przeszło 500 (języki - angielski, hiszpański) na życzenie hiszpański może być zastąpiony włoskim), polski, litewski, francuski, rosyjski i niemiecki, ogólny nakład - około 30000 egz.

Jeśli macie unikalne zdjęcia i mapy, znaczenie zawodowych tłumaczy najwyższej jakości i wiecie, w jakim języku - włoskim czy hiszpańskim - wydania te są obecnie najpotrzebniejsze Litwie, napiszcie nam na adres: UAB "Kraštovaiznis", Savanorių pr. 192-802, LT-3005 Kaunas, tel. (8-27) 796554, fax (8-27) 734732.

KALEJDOSKOP WIADOMOŚCI

Sędzia contra prezydent

15 października w Wileńskim Sądzie Okręgowym będzie rozpatrywana skarga będącego sędzią tego sądu Artura Motiejuna w sprawie odrzucenia jego powództwa cywilnego przeciwko prezydentowi Valdasowi Adamkusowi przez niższą instancję sądowną.

Zwolnionym dekretem prezydenta z 20 lipca ze stanowiska A. Motiejuna prosił Wileński Dzielnicowy Sąd nr 1 o przywrócenie go do pracy i przyznanie kompensaty za okres wymuszonego bezrobocia. Jednakże sąd wskazał, że nie jest upoważniony do rozpatrywania spraw dotyczących zgodności z prawem dekrétów podpisanych przez przywódcę państwa, stanowi to bowiem prerogatywę Sądu Konstytucyjnego.

A. Motiejuna nie zgodził się z takim postanowieniem wileńskiego sądu dzielnicowego i zaskarżył je w wyższej instancji sądowej.

Podpisując dekrét o zwolnieniu A. Motiejuna V. Adamkus uwzględnił wniosek ministra sprawiedliwości, zalecenie Rady Sędzów oraz kierował się punktem 5 artykułu 115 Konstytucji, przewidującym, że sędzia jest odpowiadany ze stanowiska, gdy „w jakimś postępowaniu ponosił miano sędziego”.

A. Motiejuna kilka razy omawiano w sądzie honorowym sędzi, gdy wydał kilka budzących zastrzeżenia wyroków. Zyskał on smutny rozgłos po rozpatrzeniu po raz pierwszy w Wileńskim Sądzie Okręgowym sprawie Jurija Naboczyszkiwa o przewisku „Oguriec”, gdy sędzia oskarżonego o wymuszenie haraczków i kierowanie zorganizowanym gangiem przestępczym wypuścił na wolność. Później A. Motiejuna zastosował bardzo łagodny wyrok również wobec przemytników, którzy nielegalnie przewieźli przez granicę ładunek o milionowej wartości.

Wobec miejscowych producentów będą stosowane preferencje

Kupując poza konkursem za pieniądze z budżetu lub funduszy państwowych organizacje budżetowe lub funduszy wybierają wyłącznie produkcję litewską.

Instrukcje i organizacje dokonujące publicznych zakupów, zgodnie z uchwałą rządu, będą musiały kupować wyłącznie towary wyprodukowane przez zarejestrowane na Litwie przedsiębiorstwa, z wyjątkiem tych przypadków, gdy w naszym kraju nie są wytwarzane potrzebne towary, nie są świadczone usługi lub nie wykonuje się odpowiednich prac.

W razie kupowania sposobem otwartego konkursu organizacje nabywające będą musiały wskazywać w dokumentach i, oceniając ofertę dostawców, stosować na korzyść miejscowych dostawców preferencyjne ceny o wysokości ustalonej przez rząd.

Te wymagania będą dotyczyły również kontrolowanych przez państwo przedsiębiorstw. Samorządom zalecono ich przestrzeganie.

Shizba prasowa rządu informuje, że organizacje będą mogły nie przestrzegać tych wymagań wyłącznie na podstawie zezwolenia komisji powołanej przez Ministerstwo Gospodarki.

We wrześniu potaniały artykuły spożywcze i podróżowała oświata

We wrześniu ceny podstawowych towarów i usług obniżyły się o 0,4 proc. Najbardziej, bo o 1,6 proc., potaniały artykuły spożywcze i napoje bezalkoholowe. Napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe potaniały o 0,02 proc. O 0,2 proc. obniżyły się ceny usług transportowych.

Według danych Departamentu Statystyki, we wrześniu najbardziej podrożały usługi w zakresie oświaty. W porównaniu z sierpniem wzrosły one o 2,2 proc. O 1,1 proc. podniosły się ceny odzieży i obuwia.

Ceny w zakresie wypoczynku i kultury oraz usług hoteli, kawiarni i restauracji wzrosły o 0,6 proc., mieszkania, wody, elektryczności, gazu i innych nośników energii - o 0,4 proc., ochrony zdrowia - o 0,1 proc.

Kwestie integracji europejskiej

„Porządek dzienny Litwy: integracja i rozwój” - tak zatytułowana dwudniowa konferencja rozpoczyna się dziś w Wilnie.

Komitek Europejski przy rządzie Litwy, który organizuje forum, zakomunikował, że na tej konferencji zostanie przedstawiona najnowsza informacja o postępach Litwy w zakresie przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej. Będzie się również mówiło o politycznych kryteriach członkostwa w Unii Europejskiej, inwestycjach na Litwie, przywytazacji, bankowości, rozwijaniu systemów transportu, tranzytu i telekomunikacji, polityce monetarnej Litwy.

W hotelu „Villon” zgromadzą się przedstawiciele Litwy, krajów Unii Europejskiej i różnych instytucji, jak też politycy i przedstawiciele innych stowarzyszeń państw, specjaliści międzynarodowych instytucji finansowych i biznesu.

Dziś uczestników konferencji powitał premier Gediminas Vagnorius, pierwszy zastępca przewodniczącego Sejmu Andrius Kubilius, przedstawiciele Komisji Europejskiej i Austrii, która obecnie przewodniczy w Unii Europejskiej.

W Kownie rozpoczęła się regionalna konferencja europejskiego Caritasu

W sali kowieńskiego Ratusza zgromadziły się delegaci organizacji Caritasu z 38 krajów europejskich. W dniach 6-10 października obraduje tu regionalna konferencja europejskiego Caritasu.

We wtorek jej uczestników powitał przewodniczący Konferencji Episkopatu Litwy Audrys Juozas Baczkis, arcybiskup metropolita kowieński Sigitas Tamkevičius, przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis, kierownicy ruchu europejskiego Caritasu.

Zmiany w Europie, jak powiedział dyrektor generalny litewskiego Caritasu ks. Robertas Grigas, pobudzają również naszą organizację Caritasu, aby uczyć się nowych metod pracy, nawiązywać kontakty z instytucjami władzy, bardziej występować publicznie. Konferencja europejska jest dobrą okazją do tego, aby nie tylko zacerpać naukę, ale też zaprezentować przedstawicielom organizacji charytatywnych innych krajów zachodzące na Litwie przemiany. Zacieśniające się więzi między organizacjami Caritasu Litwy i innych krajów europejskich powinny przyspieszyć również integrację całego naszego państwa z Europą, powiedział ks. R. Grigas.

Na konferencji zostanie wybrany nowy prezydent i stała komisja Caritasu europejskiego, omówi się strategiczny plan działalności. Zamierza się również omówić sytuację Kościoła w Europie, kierunki życia politycznego, gospodarczego i społecznego.

W środę po porannym nabożeństwie uczestnicy konferencji wygłosili pierwsze referaty. (ELTA)

OBY MIASTO PRZEMÓWIŁO JĘZYKIEM KWIATÓW

(Dokończenie ze str. 1)

Poprosiliśmy jedną z nagrodzonych - panią Romualdę Mickiewicz, aby wypowiedziała się na temat tej imprezy.

- Do udziału w konkursie namówiła mnie moja koleżanka Anna Kowzan - Rimeikiene. Chociaż faktycznie takie uczestnictwo nie jest dla mnie nowością, gdyż jeszcze za sowietów zdobyłam również nagrodę w podobnym konkursie. Mówię o tym, że lubię kwiaty, to mało. Po prostu je ubóstwiam i nie mogę absolutnie zrozumieć, że niektórzy ludzie są wobec nich obojętni, a nawet wrogo nastawieni. Tak, wrogo, bo jak inaczej można wytłumaczyć ten wandalizm wobec tych pięknych roślin. Kiedyś mieszkalam w drewnianym domku, przy sklepie „Minskas”. Wyróżniał się on na całej okolicy. Mój mąż ogródek miał rozplanowany każdy centymetr. Gdy przed 17 laty zamieszkałam w blokowcu na Szeszkiej od razu „wzielał” się za balkon. Zresztą nie tylko za balkon, ale i otoczenie obok domu. Sadziłam krzewy, kwiaty. Pewna pani, która po raz pierwszy do nas przyszła, mówi: mam wrażenie, że się znalazłam w Niemczech, gdzie domy są ślicznie ukwiecone. Po pewnym czasie mój cały dorobek zdemolowa-

no, wykopano drzewa, zniszczono kwiaty. Gdy to zobaczyła, to powiedziała, aino wróciłam znów do sowietów. Przekonałam się, że praca „na zewnątrz” jest niszczeniem, niedocenianiem, wtedy zaczęłam hodować kwiaty tylko na swym balkonie. Mój balkon całe lato wprost „szaleje” od kwiatów. Co na nim sadzę? Obecnie petunie - wszystkie odmiany. Przywożłam je z Polski. Jedni mi tego piękna zazdrościli, drudzy... przeklinają. To wprost nie do wiary, że są i tacy ludzie, którzy pokazując mi mój balkon mówią: nakhodowała pełno kwiatów, a jaka z nich korzyść? Niestety, minie jeszcze wiele czasu, zanim wszyscy ludzie dojrzeją do kultury naszego codziennego otoczenia. Niezmiernie się cieszę, że mer Wilna wprowadził i patronuje tej pięknej imprezie. Bo jestem głęboko przekonana: kto lubi kwiaty, nie może być złym człowiekiem.

- Składając najszersze życzenia dzisiejszym nagrodzonym, marzyłbym, by ich szereg w roku następnym były kilkakrotnie większe - powiedział Rolandas Pakšas. Czy trzeba jeszcze coś do tego dodać?

Helena GLADKOWSKA
NA ZDJECIU: balkon pani Romualdy Mickiewicz.



Premier odnotował wagę dyplomacji gospodarczej

Przed pracownikami służb ekonomicznych ambasad i placówek konsularnych Litwa stawia się nader ważne zadanie, mianowicie zachęcać do inwestycji na Litwie oraz torować drogę inwestycjom litewskim i produktom litewskim w innych krajach, powiedział premier Gediminas Vagnorius w środę podczas spotkania z radcami ekonomicznymi ambasad. Jak stwierdził premier, ta działalność stała się szczególnie aktualna, gdy Rosję dotknął kryzys finansowy i gospodarczy.

„Już teraz radców ekonomicznych ambasad oceniamy jako bardzo ważnych przedstawicieli Litwy za granicą. Spodziewamy się, że staną się oni również silnymi sponsorami i pomocnikami przedsiębiorstw kraju” - stwierdził premier.

Dla przedstawicieli dyplomacji gospodarczej obecnie najaktualniejszymi kwestiami jest umacnianie służb ekonomicznych, jednolita polityka informacyjna oraz przyjęcie ustawy o dyplomacji.

Przywódca rządu zapewnił radców ekonomicznych, że ustawa określająca

status dyplomacji zostanie przyjęta w krótkim czasie. Ministerstwo Spraw Zagranicznych będzie musiało w trybie pilnym przygotować dokumenty, przewidujące sposoby przygotowania i koordynowania jednolitej polityki informacyjnej.

Kwestie umacniania służb ekonomicznych ambasad będą rozstrzygane w trakcie ostatecznego uzgadniania budżetu na rok przyszły, informuje służba prasowa rządu. (ELTA)

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 6 października br. w kraju zanotowano 207 przestępstw, w tym: 8 obrażeń ciała, 3 gwałty, 16 chuliganijskich ekscesów, 9 rabunków, 3 oszustwa, 168 kradzieży. Skradziono 14 samochodów, znaleziono - 11.

Zanotowano 22 wypadki drogowe i 9 pożarów. Znaleziono zwłoki 4 osób. Zatrzymano 27 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

6 października o godz. 11 min. 25 do wileńskiego szpitala zgłosił się Z. P. (ur. 1969 r.) z raną kłutą w pasie. Poškodowany oznajmił, że tego samego dnia o godz. 9 w domu przy ul. Labdariu zraniła go nożem... własna matka.

6 października wileński GKP otrzymał zawiadomienie z dziecięcej szpitala w Santaryszkach, że 5 bm. przy-

wieziono M.M. (ur. 1991 r.) ze wstrząsem mózgu i obrażeniami nosa. Chłopczyk powiedział, że około godz. 10 w szkole średniej przy ul. Szirvintu pobili go koledzy z klasy. Trwa dochodzenie.

Rabunki

6 października około godz. 6 w windzie domu przy ul. Tilzes w Szawlach 2 młodzi ludzie, grożąc E. B. nożem i prawdopodobnie pistoletem, odebrali 2.000 USD, 6.600 litów, złote łańcusz-

ki, telefon komórkowy z ładowaczem i mały telewizor. Napastnicy wraz z ofiarą wjechali na 12 piętro, weszli na strych, rozebrali E. B. do bielejny, związali mu ręce i uciekli. Straty - około 21.000 litów. ***

6 października o godz. 19 min. 50 na ul. J. Basanaviciusa w Wykowskich 3 młodzi ludzie napadli na J. S. Napastnicy odebrali torbę, zawierającą 1.200 USD i dokumenty, z ubrania poszkodowanego wyciągnęli paczkę z 4000 marek niemieckich i portmonetkę z 50 litami. Straty - 14.000 litów.

Zatrzymano...

Funkcjonariusze KP rejonu kowieńskiego zatrzymali 3 osoby podejrzane o fałszowanie pieniędzy i ich użycowanie. W niedziele po południu w 2 sklepach gminy Bobty sprzedawczynie zauważyły fałszywe banknoty

o wartości 200 litów i zawiadomiły o tym policję. Dzięki temu w poniedziałek z rana w domu we wsi Saunines został zatrzymany podejrzany o fałszowanie pieniędzy Tomas Gudonis (ur. 1976 r.). Później ujawniono jeszcze dwóch fałszerzy: Gintautas (ur. 1975 r.) i Raimondas (ur. 1973 r.) Rugimisi. Ostatni w lutym 1998 r. był karany za rozpowszechnianie fałszywych pieniędzy.

Ogółem skonfiskowano 8 fałszywych banknotów 200-litowych. Dwa banknoty policji oddały sprzedawczynie, 6 innych znaleziono u podejrzanych. Podczas sprawdzenia, w domu Raimondas Ruginis znaleziono kolorową kopiarke, urządzenie do rysowania znaku wodnego. Srebrny pasek był robiony z użyciem lakieru do paznokci.

Obecnie aresztowany jest tylko Raimondas Ruginis, dwaj inni podej-

rzewani zobowiązali się pisemnie, że nigdy nie wyjadą. ***

We wtorek agencja wydziału badań specjalnych zatrzymała dyrektora ZSA „Pajurio viesbutis” Gvidonas Masalskis (ur. 1942 r.) i administratora tejże spółki Alekseja Bige (ur. 1967 r.). G. Masalskis jest podejrzany o wzięcie łapówki w wysokości 500 USD za obietnicę „osłonięcia” niegodnej z prawem działalności w kierunku przez niego hotelu. A. Biga wziął łapówkę w wysokości 200 litów za nie-meldowanie klientów hotelu.

Funkcjonariusze wydziału badań specjalnych posiadają też informacje, że przed zatrzymaniem G. Masalskis otrzymał kilka niegodnych z prawem wyplatu. Trwa dochodzenie. Wszczęto sprawę karną.

Przygotowała I. L.

Prezydent omówił reformę oświaty z nowymi wiceministrami oświaty i nauki

W środę prezydent Valdas Adamkus omówił przebieg reformy oświaty z mianowanymi we wrześniu wiceministrami oświaty i nauki Grażyną Paliokiene i Valentinasem Stundyssem.

V. Adamkus podkreślił, że reforma oświaty powinna uzyskać wyraźną strategię, obecnie bowiem dużo o niej się mówi, jednakże niewiele robi. Zdaniem prezydenta, należałoby wyraźnie określić priorytety reformy, przygotować programy i przeznaczyć wystarczające środki na ich realizowanie.

Wiceministrowie zgodzili się, że finansowanie reformy oświaty powinno być zrestrukturizowane, przewidując konkretne środki na realizowanie różnych programów. Stwierdzili oni, że Ministerstwo Oświaty i Nauki przygotowało już dwa programy, które zgłoszono rządowi, ten zaś po ich omówieniu, przedstawi je do zatwierdzenia Sejmowi. Jest to socjalizacja oświaty, gdy uczniom stwarza się warunki, aby również po lekcjach pozostawać w szkołach, jak też modernizacja wychowania, gdy

w szkołach wprowadza się najnowsze technologie.

Podczas spotkania z wiceministrami przywódcą państwa wypytował o przewidziane ich prace. W ministerstwie G. Paliokiene ma się zajmować sprawami ogólnej socjalizacji, tj. powrotem dzieci do szkół, opieką nad dziećmi asocialnymi i sprawami troski. Granice kompetencji V. Stundysa dotyczących nie są dokładnie określone, jednakże uważa się, że zajmie się on sprawami kształcenia ogólnego.

(ELTA)

Sejm postanowił, że nie będzie rozpatrywał wniosku grupy parlamentarzystów w sprawie procesu oskarżenia przeciwko posłowi A. Butkeviciusowi

Sejm postanowił, że nie będzie rozpatrywał złożonego w dniu 28 września br. wniosku grupy parlamentarzystów o zainicjowanie procesu oskarżenia przeciwko posłowi Audriusowi Butkeviciusowi. W swej uchwale Sejm stwierdza, że ta grupa parlamentarzystów nie wysuwa w nim żadnego oskarżenia wobec A. Butkeviciusa.

We wtorek uchwałę tę Sejm przyjął w szczególności przypisanym trybie. Zgłosił ją kanclerz Sejmu Jurgis Razma. Za tym dokumentem głosowało 58 posłów, nikt nie wystąpił przeciwko, czterech parlamentarzystów powstrzymał się od głosu.

Po głosowaniu starosta frakcji Centrum Egidijus Biczkauskas oświadczył, że frakcja ta w ogóle nie uczestniczyła w dyskusji. Jak powiedział członek frakcji LDPP Juozas Bernatonis, frakcja ta "nie dzieli się odpowiedzialnością z większością sejmową" i nie uczestniczyła w tym

głosowaniu. Socjaldemokraci też nie wzięli w nim udziału.

W przyjętym dokumencie stwierdza się, że Sejm, zgodnie ze statutem, powinien wybrać tylko jedną z tych decyzji: albo rozpocząć czynności przygotowawcze do procesu oskarżenia, albo udzielić zgody na pociągnięcie posła do odpowiedzialności karnej.

W uchwale przypomina się, że 19 sierpnia roku ubiegłego Sejm, podejmując rezolucję, postanowił, że pozostawia sądowi zdecydowanie, czy posel A. Butkevicius jest winny.

Proces oskarżenia obecnie, gdy sprawa karna posła jest już rozpatrywana w sądzie, oznaczałaby, zgodnie z uchwałą, że jednocześnie dwie instytucje państwowe (sąd i Sejm) rozstrzygają kwestię winy parlamentarzysty na podstawie tego samego oskarżenia.

(ELTA)

Jubileusz biznesmena

Premier złożył życzenia B. Lubysowi

W środę przed posiedzeniem rządu premier Gediminas Vagnorius w imieniu rządu złożył życzenia prezesowi Litewskiej Konfederacji Przemysłowców Bronisławowi Lubysowi z okazji 60-lecia urodzin.

"Litwa pana jako znakomitego meza stanu i lidera przemysłu krajowego. Mocno utrzymywał pan ster rządu w trudnych latach 1992-1993, w ciągu wielu lat umiejętnie kierując Konfederacją Przemysłowców, ważny i znaczący jest pański wkład do pracy Sejmu niedołęgalny Litwy. Z okazji tego pięknego jubileuszu życzymy panu niewyczerpanej stanowczości, energii i optymizmu życiowego" - głosi pozdrowienie premiera.

B. Lubys kończy 60 lat dzisiaj. Urodził się w Phinzaanach, wiele lat pracował w Janowie - zrobił tu karierę poczynając od kierownika wydziału od dyrektora generalnego zakładów "Azotas", obecnie jest prezydentem SA "Achema".

B. Lubys jest sygnatariuszem Aktu Odrodzenia Niepodległego Państwa Litewskiego, w latach 1991-1993 był wicepremierem i szefem rządu.

(ELTA)

KONKURS "MOJA POCIECHA" 75 (142)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU - Edwin Grabowski (1,5 roczku).

SPORT

KOSZYKÓWKA

Kolejne porażki litewskich drużyn w Pucharze Saporty

Obie litewskie drużyny klubowe koszykarzy, kowieński "Atletas" i wileński "Lietuvos rytas" po meczach trzeciej tury zajmują końcowe miejsca w swoich podgrupach turnieju europejskich zespołów o Puchar Saporty.

Koszykarze "Atletasa" przegrywając wszystkie swoje spotkania rozgrywek w grupie A zajmują ostatnie 6 miejsce. Z kolei stołeczny "Lietuvos rytas" mając w swym dorobku jedno zwycięstwo, w grupie B jest na miejscu 5.

W spotkaniu trzeciej tury kowieńczycy ulegli na swoim parkiecie włoskiej drużynie "Sonny" z Milanu 62:77, a stołeczni koszykarze porażkę doznali na wyjeździe 72:84 z turecką ekipą "Tofas S.C".

Dla "Atletasa" najwięcej punktów w 3 meczu zdobył Rosjanin Nikita Margunow - 22 oraz Egidijus Kavolionas - 12. We włoskim zespole najsukceszniej grali Amerykanie Demarco Johnson i Melvin Booker, którzy zdobyli po 20 pkt. Koszykarze tego zespołu zwyciężącami z parkietu schodzili po raz drugi i w tabeli grupy A zajmują 1 lokatę. W tej grupie po dwa zwycięstwa mają w dorobku, jeszcze trzy ekipy, które i zajmują kolejno dalsze pozycje, to: "Kalev", "CR Estrelas" i "Kovintotchna".

W grupie stołecznych koszykarzy pozycja lidera należy do drużyny "Hapoel", natomiast pogromcy wileńskiego zespołu są na miejscu 2, wyprzedzając belgijski "Region Wallonne". Wszystkie te ekipy na swych kartach mają po 2 zwycięstwa.

Po meczach trzeciej tury maksymalną liczbę zwycięstw ma tylko 8 zespołów, po dwie włoskie, francuskie i hiszpańskie oraz po jednej z Turcji i Słowenii.

Polskie drużyny występujące w Pucharze Saporty w swoich grupach zajmują 2 i 3 miejsca.

Wrocławski Zepter-Śląsk doznając pierwszej porażki na wyjeździe z litewskim zespołem "ASK Broceni" 77:73 w grupie C jest na miejscu 2. Natomiast "Pekas" Pruszków odnosząc pierwsze zwycięstwo w wyjazdowym meczu z cypryjskim "APOEL" 74:63, zajmuje w grupie C trzecią lokatę.

Przegral też "Neptunas"

W turnieju europejskich drużyn klubowych o Puchar Koraca, pierwsze swoje spotkanie w grupie O przegrał przedwcześnie trzeci z litewskich zespołów występujących w rozgrywkach pucharowych starego kontynentu. Klajpedzki "Neptunas" wyjazdowy mecz z fińską drużyną Espo "Honka" przegrał różnicą aż 20 pkt - 73:93.

SZACHI

W Eliście po 7 rundach - turniej bez zmian

Po siedmiu rundach 33. Olimpiady Szachowej, rozgrywanej w Eliście, drużyna Litwy w turnieju kobiet zajmuje 6-9 miejsca dzieląc je z Jugosławią, Gruzją i Grecją. W dorobku tych drużyn jest po 13,5 pkt. Reprezentantki Litwy ostatnie ze zdobytych punktów zdobyły pokonując Łotwę 2:1.

Reprezentantki Polski pokonując w 7 rundzie Anglię 3:0 w klasyfikacji generalnej turnieju zajmują 2, wyprzedzając bardzo dobre 3 miejsce, ustępując jednym punktem miejsce drugie Rumunom i 3 pkt pierwsze Chinom. W poprzedniej Olimpiadzie szachistki Polski miały wywalczone 9 miejsce.

W turnieju mężczyzn, zarówno jak drużyny Litwy tak i Polski prowadzi się nie najlepiej. Oba te zespoły obecnie są sklasyfikowane w czwartej dziesiątce. Szachistki Litwy mecz 7 rundy z Anglią przegrały 0,5:3,5. Zespół Polski w tej rundzie uległ zawodnikom Kirgistanu 1,5:2,5. Turnieju mężczyzn na prowadzeniu jest ekipa USA - 20,0 pkt. Druga lokata należy do Bułgarów, którzy zgromadzili o 0,5 pkt mniej.

Litwa - Polska

* Uniwersytet Wileński i Mieszkaniemuseum Adama Mickiewicza przy ul. Bernardyńskiej 11 w Wilnie na obchody kolejnej rocznicy powstania (1 października 1817 r.) Towarzystwa Filomatów, tajnego stowarzyszenia patriotycznego młodzieży wileńskiej. Zaproszonych uczestników uroczystości, wśród których byli m.in. ambasador Rzeczypospolitej w RL Eufemia Teichmann, konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz, radca

Ambasady RP Wincenty Mroczkowski, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie, radca Ambasady RP Ryszard Badoń, podejmowali gospodarze: rektor UW prof. dr hab. Rolandas Pavilionis, dyrektor Biblioteki UW Birute Butkeviciene, kierownik Mieszkaniemuseum Rimantas Szalna. Przed zgromadzonymi na podwórzu Muzeum, a następnie w jego orestaurowanej zabytkowej piwnicy wystąpił zespół folklorystyczny

"Dijuta" (kierowniczka Renata Barkeiene) z Akademii Nauk Litwy.

* Biuro Radyce Handlowej Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w RL na konferencję prasową, poświęconą rozpoczynającym się w następnym tygodniu 5 Międzynarodowym Targom Kowieńskim. Targi, które będą największą polską gospodarczą prezentacją narodową na Litwie, odbędą się 14-16 października br. w Kownie.

J.S.

Zaprosili nas

KURIER WILEŃSKI - CODZIENNE WYDANIE
KURIER WILEŃSKI - SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU!

TRWA PRENUMERATA
„KURIERA WILEŃSKIEGO”
NA LISTOPAD I GRUDZIEŃ 1998 r.

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

z dostarczaniem przez pocztę bez dostarczania (w szkołach)	1 mies.	2 mies.
	19 Lt	38 Lt
w księgarniach: S.K., ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9 i „Elephas”, ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	16 Lt	32 Lt
	15 Lt	30 Lt
w redakcji	15 Lt	30 Lt
	14 Lt	28 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

z dostarczaniem przez pocztę	1 mies.	2 mies.
	3,90 Lt	7,80 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

KRAKÓW - MIEDNIKI: WIĘŻ SERDECZNA

Delegacja Koła Kombatantów przy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i Przyjaciół Koła z Klubu Myśli Chrześcijańskiej z Kalwarii Zebrzydowskiej po raz szósty odwiedziła polskich kombatantów oraz rodziny po nieżyjących żołnierzach, zrzeszonych w Klubie "Wrzesień 39" w Miednikach Królewskich (rejon wileński). Delegację przewodził i reprezentował Jego Magnificencja Rektora AGH prof. dr hab. inż. Marian Morawiecki, prezes Koła Kombatantów przy AGH, który podczas spotkania z wiarusami w Miednickiej Szkole Średniej zwrócił się do nich z przyjacielskim słowem.

Drodzy Przyjaciele, i znów, jak od kilku już lat, przyjechalśmy, by Was odwiedzić. Ucieść chemy w tym roku pamięć wydarzeń dotyczących właśnie Miednik. Oto, dokładnie 54 lata temu, w tych dniach lipcowych 1944 r. tu, w Miednikach, więzionych było ponad 6000 żołnierzy Armii Krajowej. Tydzień wcześniej, w ramach akcji "Burza", przy współdziałaniu z Armią Czerwoną, tracąc około 500 towarzyszy - wyzwolili oni 13.07.44 Wilno od Niemców. Następnie, pod pretekstem tworzenia polskiej dywizji, akowcy zostali rozbrojeni i aresztowani przez NKWD. Żołnierzom AK należało się od nas gorące wspomnienie i wieczna pamięć.

Przyjazd do Miednik jest dla nas potrzebą serca. Chemy być choć przez chwilę razem z Wami. Chemy przypomnieć Wam, że w dalekim Krakowie macie przyjaciół, którzy o Was serdecznie myślą i często wspominają spotkania z Wami. Wypieniamy testament sp. Aleksandra Olenkiewicza i sp. prof. Wacława Leskiewicza, chcemy obecnością naszą wzmocnić więzi Macierzy z Wami. Przez pamięć wspólnie, naszej i Waszej walki o niepodległość Ojczyzny we Wrześniu 1939 r. - jesteśmy zbratani z Wami na zawsze.

Doceniamy trud Waszego pracowniczego życia i wdzięczni jesteśmy

za to, że pozostajecie na ziemi swych przodków i zachowujecie piękny język ojczysty i polską kulturę. Przecież nasza kultura, promieniująca na te tereny przez wieki, warta jest, by ją kultywować. Stanowicie niezbywalne dobro naszego narodu i chemy zachować uciecowe kontakty z Wami.

Skończone dary, które ze sobą przywieźliśmy, niech Wam przypominają o przyjaciół, jaka nas łączy. Są to upominki zebrane wśród społeczności Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa, które Wam w imieniu Jego Magnificencji Rektora, Pana profesora Ryszarda Tadeusiewicza, przekazujemy.

Zajmemy sobie z tego sprawę, że czas biegnie nieubłaganie i coraz trudniej jest nam organizować przyjazdy na spotkania z Wami. Dlatego Zarząd naszego Koła Kombatantów wybrał jako opiekunów do ściślejszych kontaktów z Wami z całym Waszym Klubem, Panią mgr Grażynę Tyszwoniką, która zna Was najlepiej. My dobrze znamy Panią Halinę Olenkiewicz i Ją uważamy za Opiekuną Waszego Klubu, tak jak był nim Jej Maż, sp. Aleksander Olenkiewicz.

Wspominamy Go z wdzięcznością, bo przecież bez Jego zaangażowania i bez pomocy sp. prof. Wacława Leskiewicza z AGH nie byłoby Klubu "Wrzesień 39" w Miednikach i tego spotkania z Wami - spotkania, które



jest podkreśleniem serdecznej więzi polskich kombatantów z Litwy i Białorusi z Ich Macierzą.

Podziw nasz wzbudza trwanie Wasze i Waszych Rodzin przy polskiej kulturze, mimo tak strasznych doświadczeń, jakie Wam historia zgotowała.

Tak jak w 1939 r. walką, tak obec-

nie swą obecnością tutaj, na swej ziemi, służycie swojej Ojczyźnie - Polsce.

Szczęść Wam Boże! Na zakończenie - pragniemy bardzo serdecznie podziękować Paniom Halinie Olenkiewicz i Irenie Skórkę za podjęcie się zorganizowania tego spotkania.

NA ZDJĘCIACH: podczas spotkania w Miednickiej Szkole Średniej w rejonie wileńskim - (od lewej) Irena Skórkę, Feliks Począpko, Jan Czaplewski, Jan Wieronin (Prezes Klubu Wrzesień 39), (z tyłu) Grażyna Tyszwonik, prof. Marian Morawiecki (Prezes Koła Kombatantów przy AGH); członkowie Klubu Wrzesień 39 w Miednikach.

Fot. Paweł Suliński, Alfreda Gargasz

Powrót pułkowego orla

Ten eksponat wyróżnia się wśród kolekcji orłów-głowic sztabowych jednostek WP sprzed 1939 roku. Pracownicy Muzeum Wojska Polskiego zgodnie oświadczają, że tak piękny orla jeszcze w swoich zbiorach nie mieli.

Po wielu latach poszukiwań, powrócił on do swoich żołnierzy z 76 pp. z Grodna. Środowiskowi żyjącym jeszcze kombatantom z tego pułku uroczystie przekazało głowicę ze swojego sztabu do Muzeum Wojska Polskiego, jako najgodniejszego miejsca do jej przechowywania. Natomiast replika tego orla tkwi na drzewcu kopii sztabu pułku w Katedrze Polowej WP. Nim jednak replika sztabu i jego głowica zawiązała w Katedrze, a oryginał znalazł swoje miejsce w Muzeum Wojska Polskiego, były lata poszukiwań, a później był uroczysty dzień wrzesniowy.

Zatarte ślady

Była właśnie niedziela, 7 września 1995 roku, godzina 11.00. Jak zawsze, w pierwszą

niedzielę września, na polach milejowskich, niedaleko Piotrkowa Trybunalskiego, przy wspomnianym cmentarzu z września 1939 roku stoi ołtarz polowy i kilkudziesięciu ostatnich, żyjących, byłych żołnierzy 76 pp. z Grodna. Oddają hołd poległym w dniach 5-6 września 1939 roku, w bitwie z Niemcami na polach Milejowa.

Na ołtarzu leżał płat repliki sztabu, bo oryginał sztabu szczęśliwym zbiegiem okoliczności - symbol honoru żołnierza polskiego - dotarł w latach okupacji niemieckiej do Londynu i tu zawiązał w polskim muzeum. Po głowicy sztabu wszedł ślad zaginiony. Weterani 76 pp. pozostawiali bez swego pułkowego orla, który ze swoimi gotowymi do lotu skrzydłami, od roku 1923, trwał ze swoim pułkiem na dobre i na złe, także w trudnych dniach września 1939 roku. W czasie dwudniowych walk poległo 631 żołnierzy i oficerów. Honoru sztabu bronili nawet ranni. Pozostawali niezwykcy ze swoimi rękawami się do lotu orłem.

Sztandar opuścił znievolony kraj, ale o głowicy słuch - wydawałoby się - zaginął na dobre. Wieloletnie poszukiwania nie przyniosły rezult-

tu. Niezwykły orzeł nie dawał znaku życia, choć jego żołnierze tak bardzo pragnęli, by znów nad nim rozpostarł swe skrzydła. Los jednak był bezlitosny. Dumnego orla nie było.

Cud po latach

A jednak. Po 53 latach nieobecności, orzeł powrócił do swoich żołnierzy w sposób niemal graniczący z cudem.

Osiemdziesięciokilkuletni podpułkownik Jan Sadowski, były żołnierz 76 pp. od 34 lat pamiątek jasnogórski, w swoim piechocińskim rymśniku, corocznie oddaje hołd Jasnogórskiej Pani, a mając, jak sam mówi, zdrowe nogi i wielkie bnie do Królowej Polski za niezłomność łaski, postanowił dodatkowo, corocznie, w pieszych pielgrzymkach, pokłonić się Matce Bożej co Ostry Brani Brama w Wilnie tak bardzo uwielbianej przez Polaków.

Rozpoczęła swoje pielgrzymowanie do Ostry Brama w 1992 roku. I tu zdarza się rzecz nie do uwierzenia. W czasie swojej pieszej pielgrzymki do Matki Boskiej Ostrobramskiej, w czasie swego pierwszego noclegu, u pierwszej polskiej rodziny na ziemi litewskiej ujrzał swego pułkowego orla-głowicę z pułkowego sztabu.

Państwo Iwanicy, matka i syn, przyskajac do pierci orla, wnoszą go do pokoju, w którym do snu sypkaje się podpułkownik Sadowski, tego orla, który przez wiele lat był bezskutecznie poszukiwany. Podpułkownik klęka i ze łzami w oczach składa dzięki Bogu Najwyższemu i Matce Najświętszej za cud. Myśli podpułkownik pędzą z ogromną szybkością. Jak teraz polować orla z żołnierzami? Sprawa nie jest prosta. Opiekun głowicy, Jan Iwanicki, już nie żyje. Żona nieżyjącego Jana Stefania nie zabiera głosu, choć życzeniem umierającego było, by orzeł powrócił do Polski, gdy czasy się zmienią.

Pan Jan przez długie lata opiekował się orłem jak najwikszym skarbem, bo przecież pod jego skrzydłami służył do końca wrześniowej tragedii, a z wojennej tułaczki wrócił do domu właśnie z głowicą pułkowego sztabu. Kto mu polecił zabrać głowicę i jak wędrował omijając zasadki i łapanki, już nigdy się nie dowiemy. Tajemnicę zabrał z sobą. Dla bezpieczeństwa nawet żonę nie zwierzał się ze swojego sekretu, bo za polskiego orla groziła śmierć. NKWD ciagle myszowało i patrzyło Polakom na ręce. Pan Jan ciagle zmieniał kryjówki swojego skarbu. Raz była to strzechy własnej chałupy, to znów pień wypróchniałej wierzy, to stodół z

resztkami słomy w zasieku, bo tej było coraz mniej - pozostawała na kołchozowym polu. Czasami pani Stefania pomagała w wynajdowaniu kryjówek, ale nigdy nie wiedziała, co tam ma być schowane. Cieszył się teraz pani Stefania, że taki jest szczęśliwy koniec tułaczki orla.

Powrót

Pani Stefania wskazuje na syna, także Jana, niech ten decyduje o sposobie zwrotu znalezionej. Jan zgadza się oddać orla oficjalnej delegacji. Podpułkownik Sadowski spokojnie, ale w wielkim uniesieniu odbywa dalsze swoje pielgrzymowanie, by tu u stóp Pani Ostrobramskiej, dziękować Najwyższemu za cudowne odnalezienie pułkowej pamiątki orla.

7 września 1995 roku spadły krople święconej wody na płat repliki sztabu i na jego głowicę. Sztandar ucałowali żyjący żołnierze-weterani 76 pp., a orzeł dumnie spoglądał z wysokości drzewca sztabowego na swoich żołnierzy, którym siwizna mocno przyszyła głowę, a krok stał się już nie tak sprężysty. I znów, jak w roku 1923, gdy Marszałek Józef Piłsudski, w dniu 11 lutego dokonywał aktu wręczenia sztabu zamary szeregów pułku, tak teraz zamary szereg weteranów 76 pp., gdy ks. prof. plk Jerzy Syryjczyk święcił replikę sztabu. Sztandar ten z 1923 roku ufundowały polskie kobiety z Lidy, gdzie wcześniej stacjonował pułk i zwał się Pułkiem Strzelców Lidzickich. Projektantem głowicy i wykonawcą zarazem był prof. Ferdynand Ruszczyk z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Pułk posiadał niezwykle pamiątkę, w postaci wpisu Marszałka Józefa Piłsudskiego do "Złotej Księgi Pułku". Wpisu dokonał Marszałek w 1920 roku w Druskininkach.

"Złota Księga" jak wiele innych pamiątek pułkowych i innych świadectw polskości Grodna, została brutalnie zniszczona przez żołnierzy sowieckich po zajęciu przez nich Grodna. Wszystko co się do spaliło - zostało spalane, a reszta przysypana została ziemią. Po "Złotej Księdze Pułku" pozostała kupka spopielenych kartek, nad którą pastwił się wiatr.

Zdzisław BUDZYŃSKI
"Nasz Dziennik"

Przygotował
Jerzy SURWILIO



Plk w stanie spoczynku Jan Sadowski (pośrodku) z odnalezionym pułkowym orłem z rodziny Iwanickich.

Fot. archiwum

5. ADAM MICKIEWICZ: TEKSTY I KONTEKSTY

Na marginesie Międzynarodowej Konferencji Naukowej

"Pan Tadeusz" wzięty pod rozbiór chemiczny

... Pierwszą naukową monografię "Pana Tadeusza" napisał przeszło sto lat temu absolwent Uniwersytetu Lwowskiego, historyk literatury, edytor i etnograf Henryk Biegieleisen. I - co się wtedy okazało? Książka Biegieleisena, otwierając rozdział zobjektywizowanych badań nad "Panem Tadeuszem", zamykała symbolicznie dobę nieskrepowanego obcowania z epopeją, dobę bezinteresownej, spontanicznej lektury pierwszych pokoleń wyznawców Mickiewicza. Spostrzeżeniem takim podzielił się w ówczesnym czytelnikami "Przeglądu Polskiego" prof. Stanisław Tarnowski: "Więć to wszystko tak już do przeszłości należy - pisał na kanwie książki Biegieleisena, że stało się przedmiotem uczonych badań i poszukiwań? Nie tak dawno, kiedyś byli dziećmi i młodymi, każdy "Tadeusza" znał, umiał na pamięć, ale nikt się nad nim nie zastanawiał. To był świat żyjący, to była rzeczywistość, to było nasze życie... A dziś widzi się tego "Tadeusza" wziętego pod rozbiór chemiczny, rozłożonego na pierwiastki jak rzecz martwą, albo jak rzecz sztuki, nieśmiertelną może, ale swoim osobnym życiem żyjącą..."

Według K. Długosza (Polska - referat na Konferencji pt. "Biblizmy w twórczości Adama Mickiewicza"), formy biblizmów, które używa poeta, nie doczekały się jeszcze lingwistycznych opracowań. K. Długosz posegregował je na: nazwy własne i imiona, oraz imiona toponimiczne. Przykładowo: Adam, Adam z Nowogródka, *Kaim Abraham, Abrahamowy naród...* Imiona wielkich proroków: np. pochodzić od *Chama, Kapłani Mołocha...*

Adam - w twórczości Mickiewicza wy-



Karta tytułowa książki Anttoniego Orłowskiego **MRÓWKI** (ilustrował Janusz Stanny)

Golgota, Opoka Parnaska, Ziemia Święta...

Nazwy, rzeczowniki wielosygnatowe typu: *Antioł, Piorun Boży, Pan* (204 razy).

L. Zwierzyński (Polska) w swoim referacie pt. "Motyw ikaryjski w poezji Adama Mickiewicza" dużo uwagi poświęcił motywowi KOŁA, OKRĘGU. W "Widzeniu Ewy" w "Dziadach" - klasyczne wyobrażenie Ikara (według L. Zwierzyńskiego), nie ma tu rozziwu między niebem i ziemią. "Pan Tadeusz" - w odczuciu młodego naukowca z Katowic, jest to baśń o chłopcu i żurawiach.

Figura KOŁA pojawia się i później w twórczości Adama Mickiewicza. Rajską pełnią w "Panu Tadeuszu" jest KOŁO żywe, wiążące.

Słowem - MAGICZNY KWARTAT SŁOŃCA i wszystkie inne subtelności, dla niewtajemniczonych niedostępne, w któ-

mieniono 960 razy, Jezus - 35 razy.

Ponadto (zwracająca już niejednokrotnie uwagę badaczy "Pana Tadeusza") - Arka Noego (*czworogranna skrzynia*), Gmach Salomona i in.

Z topomimów: *Wieża Babel*, *Golgota*, *Opoka Parnaska*, *Ziemia Święta*...



Pan Tadeusz i Telimena, scena "z mrówkami" ("Pan Tadeusz" - spektakl Zespołu "Polski Teatr w Wilnie", realizacja - Antoni Baniukiewicz i Janusz Tartyłło)

Szlakiem

Adama Mickiewicza

Albo - Romanie (lit. Romainiai). Obecnie leżą w granicach Kowna, u wylotu miasta w stronę Czerwonego Dworu (Raudondvaris).

Dziś jest to miejscowość wczasowa, w otoczeniu pięknych starych osen.

W dawnych czasach był w tym miejscu święty gaj, składano w nim ofiary bogom, płonął tu święty znicz (zniszczony jak wtedy mówiono). Romanie są niejednokrotnie wzmiankowane w Kronikach krzyżackich w XIV w.

W czasach Mickiewicza był tu dwór Prozorów. Mieszkała w nim także córka Zofii i Franciszka Chłopcickich - Zofia, siostra Prozorowej, żony Maurycego. Panna Chłopcicka podobano się przyjacielowi Adama Mickiewicza, Antoniowi Edwardowi Odyńcowi.

W maju 1823 roku Odyńcem odwiedzał Mickiewicza w Kownie. Na jego prośbę, Adam Mickiewicz towarzyszył mu do dworu Prozorów w Romanjach. Autor "Dziadów" był tu niejednokrotnie. Wiadomo, że wcześniej, podczas spacerów w kowieńskiej Dolinie, u Maurycego Prozora wypożyczył konia. Tym razem Mickiewicz przyjechał do Romanj na koniu doktora Kowalskiego, swojej klaczy Beauty (prezent Maryli Puttkamerowej) użyczył Odyńcowi.

"... w parowach romańskich niejedną z nim (Odyńcem) chwilę przepędzili razem, to strzelając do cyranek na sitowich Niewiasty, to błądząc w rozmarzeniu wśród sosn, głazów i traw obryzmich tego ślicznego parku..." - opowiadał Mickiewicz po latach w Paryżu Edwardowi Chłopcickiemu.

ROMAJNIE

Z Antonim Edwardem Odyńcem Mickiewicz wybrał się do Romanj dwukrotnie - 7 i 21 maja 1823 roku. 10 maja tegoż roku pisał Mickiewicz do Jana Czeczota:

"Żyję, chodzę i jeżdżę z Edwardem, który Edward nie mało mnie dokuczył swoimi Romaniami i Zosią, wszakże z którego Edwarda rad jestem bardzo, starając się go rozzerwać. Sam się bawię, nie bawię, ale czas zabijam i wieczorne spliny nie tak mnie gwałtownie napastują od czasu jego przyjazdu; zdaje się, że cząstką jestem w Wilnie".

Po odjeździe Odyńca do Wilna, pisał poeta znowu (31 maja 1823 r.) do Czeczota: "(...) Klacz moja (Beauty), niedawno uzdrowiona, nosi mnie po górach i dolinach, zda się mnie rozumieć i ledwo nie mówi ze mną. Na przechadzkę puszczam ją, idzie z daleka za mną, pozwala patrzeć i rozmyślać; zawołana, stawia się na rozkaz".

O tym "noszeniu się" Adama po górach i dolinach Czeczot dowiedział się wcześniej od Odyńca. Zatraskany stanem zdrowia przyjaciela, pisał 30 maja 1823 roku do Franciszka Małewskiego:

"Adam wiał od swojej kochanki klacz jeźdną: (...) musi ją tam karmić, jeździ sobie zapewne i chodzi... Wcale nie wiem, co z nim i z jego zdrowiem będzie. Już mnie wszystkie nadzieje odpadają (...) Zawsze w stanie nienaturalnym, zdrowie najgorzej mu służy, fajkę, niespaniem i trudami ciężkimi obowiązków do bija siebie, a nie stara się wyjść z letargu, imaginacji nie studi, bo z tym mu dobrze; ale za moment boskiego uniesienia (...) odbiera potem ciężkie na ziemi męki (...)"

W pierwszej połowie czerwca 1823 roku Mickiewicz znów

wpadł do Romanj. Przebywał tam cały dzień, ale napadł go splin, a rozmowa z panną Chłopcicką "zagniewała".

Tradycyjnie na dzień świętego Piotra w Kownie przygotowywano popis publiczny uczniów szkoły. Na ten popis przyjechał również Odyńcem. Tak pisał później o nich w swoich "Wspomnieniach":

"Egzamin ten odbył się bardzo uroczysto, w dzień świętych apostołów Piotra i Pawła, wobec licznie zebranej publiczności. Adam jako profesor "wymowy", kierujący deklamacjami uczniów, brał w nim zwłaszcza przeważny udział, wspólnie z profesorem fizyki, który doświadczeniami kierował. W gronie widzów (...) były też i damy z Romanj".

Podobno była również pani Karolina Kowalska. W Romanjach, w miejscu rozbudowanego dworu, mieści się dziś nowoczesne sanatorium przeciwgruźlicze. Ocalał (częściowo) stary park ze stawem. W końcu lipca i w sierpniu kwitną tu piękne białe-różowe lilie.

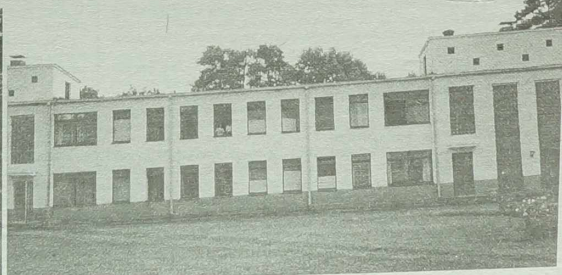
W Romanjach (Romaniai) urodził się Maurycy Prozor, słynny powstaniec 1831 r. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Wileńskim włączył się do ruchu wyzwoleńczego (zgrupowania powstańców). Walczył pod Kownem, gdzie poniósł porażkę, później wycofał się do pobliskiego Janowa, gdzie ścigał nowe siły. Walczył pod Kiejdanami, Bejszgałą i okolicznymi miasteczkami. Później połączył się z oddziałem generała A. Giełguda, z którym ponownie oblegał Kiejdany, Kowno. Ponieważ. Następnie połączył się z oddziałem generała H. Dembinskiego. Miał tu swój pułk ułanów, walczył z nim dzielnie. Po upadku powstania wyjechał do Francji. Był autorem niezwykle interesujących pamiętników z powstania 1831 na Kowieńszczyźnie.

Kowno-Romanje

Alwida Antonina BAJOR
Fot. autorka



Kowieńska Starówka



Romajnie, gmach szpitala przeciwgruźliczego

ZMĘCZENI PRACĄ I ŻYCIEM

Na zespół chronicznego zmęczenia cierpią miliony ludzi na całym świecie

Stan Grave z Kalifornii swoją wielką karierę zawodową rozpoczął mając lat 30, gdy podjął pracę w renomowanym banku. Już po kilku latach miał reprezentacyjną żonę, uroczą córeczkę, nowy dom w dobrej dzielnicy. Najpierw przychodził do banku o 8.00 i opuszczał go o 17.00. Gdy zaproponowano mu stanowisko kierownika oddziału, zrozumiał, że musi dać z siebie wszystko, bo kariera dyrektorska stoi przed nim otworem. Sprzedał w banku już 12 godzin każdego dnia. Mijały lata. Stan pisał się po sześciu zawodowych drabinach. Praca pochłaniała go całkowicie. Ale coraz częściej pojawiał się też strach, że jego kariera nagle się skończy, że ktoś wygrze go ze stanowiska. Wciąż pracował jeszcze więcej. Aż nadchodził dzień, gdy z trudem zmusił się do wstania z łóżka. ...Lekarze stwierdzili syndrom przewlekłego zmęczenia i stan ten trwa już 6 lat. Dziś 53-letni Stan Grave jest wrakiem człowieka.

38-letnia Nancy Kaiser z Memphis szczęśliwa matka i matka dwójki dzieci, nie pracująca zawodowo, nagle, bez żadnej udokumentowanej przyczyny, zaczęła tracić swoją energię życiową. Z przynędy popadała w euforie, z bezczynu w nadmierną ruchliwość, zapomniała coraz więcej spraw, traciła siły i wzrok. Podczas dnia miewała napady senności, których nie była w stanie opamiętać, rano brakowało jej już, by wstać z łóżka. Podczas 14 lat choroby Nancy Kaiser odwiedziła ponad 200 różnych lekarzy, psychologów, psychoterapeutów i psychiatrów. Bez większych skutków. Tycho na krótkie okresy udaje im się poprawić jej stan. Iloraz infekcji Nancy obniżył się o 22 punkty. Ona również cierpi na syndrom przewlekłego zmęczenia.

Tak cierpią Darwin

Dominiującym objawem tej choroby jest długotrwałe uczucie zmęczenia i niemożliwość wypoczącia po nim. W większości chorzy stwierdzają się objawy pracy takie same, jak w niektórych chorobach psychicznych, zwłaszcza depresji. O ile jednak chorzy na depresję nie interesują się kimkolwiek ani cokolwiek, o tyle chorzy na syndrom chronicznego zmęczenia nie mogą pracować, nie są w stanie podjąć żadnych działań, ale nigdy nie przestają się interesować swoim otoczeniem.

Podobny zespół objawów opisywano już w wieku XIX, m.in. u Florence Nightingale i Karola Darwina. W naszych czasach na schorzenie zwrócono bardziej uwagę w roku 1984, gdy w In-

Niepokojące objawy:

1. Uczucie zmęczenia nie mijające po wypoczynku.
 2. Bezsenność i zaburzenia snu.
 3. Bóle mięśni nie ustępujące po zaprzestaniu wysiłku lub pojawiające się bez powodu.
 4. Zawroty głowy, bóle głowy, osłabienie.
 5. Alergie, dolegliwości skórne.
 6. Mdłości.
 7. Osłabienie siły mięśniowej.
 8. Bóle stawów (bez obrzęków).
 9. Ból gardła, nawracające przeziębienia i infekcje.
 10. Kłopoty z trawieniem.
 11. Gorączka lub dreszcze (bez powodu).
 12. Powiększone i bolesne węzły chłonne.
 13. Zaburzenia neurologiczne, takie jak: upośledzenie pamięci i zdolności koncentracji, pogorszenie ostrości wzroku, drażliwość.
 14. U kobiet, nasilenie lub wystąpienie zaburzeń i dolegliwości menstruacyjnych.
 15. Utrata zdolności obiektywnej i prawidłowej oceny wydarzeń i słów.
 16. Poczuwanie nieustannego zagrożenia, będące efektem lęku przed nieumiejętnością wywiązania się z powierzonych zadań.
- Jeżeli 8 z tych objawów występuje u danego człowieka przez 6 miesięcy, można podejrzewać, że jest on chory na zespół przewlekłego zmęczenia.

diane Village w stanie Nevada w ciągu kilku miesięcy u 200 spośród 20 tys. mieszkańców wystąpiły objawy grypy, ale nie poddające się rutynowemu leczeniu. U większości tych chorych stwierdzono podwyższony poziom przeciwciał przeciw wirusowi wywołującemu mononukleozę zakaźną. Innych objawów mononukleozy jednak nie stwierdzono. Wywniesiono hipotezę, że zespół przewlekłego zmęczenia wywołują różne wirusy. Dalsze badania jej nie potwierdziły, gdyż żaden z branych pod uwagę wirusów nie

występował wyłącznie u tych chorych. Żaden też nie był obecny w organizmie wszystkich cierpiących na to schorzenie.

Nie znalazła też potwierdzenia teoria, że jest to uszkodzenie systemu immunologicznego. Coraz częściej zaczęto sugerować związek tej choroby z zaburzeniami neurologicznymi. Doktor Ismael Menz z oddziału medycyny nuklearnej w Harbour UCI Medical Center wykazał, że u chorych na zespół chronicznego zmęczenia znacznie obniżony jest przepływ krwi w jednym z dwóch

płatów skroniowych mózgu, zaś neurolog, dr Marshall Mandelman stwierdził u tych chorych brak aktywności elektrycznej w płatach skroniowych i hipokampie. Te odkrycia to postęp, ale nie rozwiązanie tajemnicy choroby.

Choroba ciała i ducha

Syndrom chronicznego zmęczenia - Chronic Fatigue Syndrom (CFS) lub Myalgic Encephalomyelitis (ME) - nazywane chorobą o tysiącu imion i twarzy. Inne jej nazwy to syndrom przewlekłego

zaburzenia układu odpornościowego, syndrom zwiększonej wrażliwości chemicznej czy syndrom zmęczenia po infekcyjnego. Szacuje się, że w samych Stanach Zjednoczonych cierpi na nią co najmniej 5-10 milionów osób. Syndrom chronicznego zmęczenia nie oszczędza także Polaków, chociaż w naszym kraju nikt nie prowadzi odpowiednich statystyk.

Jako jednostkę chorobową zespół przewlekłego zmęczenia wpisano na listę chorób zalewanych przez kłopoty. W 1992 roku powołano w Wielkiej Brytanii Narodowy Zespół Badawczy do spraw Syndromu Chronicznego Zmęczenia. W raporcie opublikowanym w roku 1994 stwierdzono między innymi, że:

- Liczba osób dotkniętych syndromem chronicznego zmęczenia niepokojąco rośnie. Literatura medyczna coraz częściej donosi o wybuchach epidemii CFS/ME w różnych regionach świata.
- Lekarze bardzo często nie tylko nie potrafia zdiagnozować tej choroby, ale wręcz ją lekceważą, uznając, że jest to wymysł ludzi skłonnych do wyolbrzymienia swoich dolegliwości i hipochondryków.
- Zespołu chronicznego zmęczenia nie wpisano się w żaden tradycyjny szablony chorób psychicznych czy psychologicznych. Jest to - jak sugerują brytyjscy badacze - choroba typu holistycznego, atakująca funkcjonowanie człowieka we wszystkich sferach: ciała, umysłu i ducha.
- Doświadczenia kliniczne wskazują, że odpowiednio wcześniej podjęte działania terapeutyczne, polegające m.in. na przywróceniu właściwych proporcji między aktywnością a wypoczynkiem, mogą przewrócić łatach choroby lub złagodzić przebieg choroby.

Odpocznij!

Organizm ludzki daje wiele znaków ostrzegających o zagrożeniu. Trzeba je tylko odczytać. Na przykład jeżeli serce znajduje się pod zbyt dużym obciążeniem, to człowiek poddaje wysiłku zaczyna odczuwać duszność, a nawet ból w klatce piersiowej. Najczęściej jest to sygnał ostrzegawczy, że w naszym trybie życia występuje jakaś nieprawidłowość. Podobnie, jak meczy się organizm fizyczny, tak wyczerpany może być i umysł. Czujemy się jak w letargu, tracimy chęć do aktywności, tracimy humor - to może być sygnał, że mamy nadmiar obowiązków i nasz umysł nie może im poddać. Jeżeli łatwo się irytujemy, działamy impulsywnie, zawodzi nas pamięć, nie możemy spać, drażni nas nawet niewielki hałas, mamy kłopoty z koncentracją, reagujemy przesadnie, to istnieje podejrzenie, że jesteśmy przepracowani i nasz organizm potrzebuje odpoczynku.

Justyna
HOFMAN-WISNIEWSKA
(Przegląd tygodniowy)

Uwolnijcie mnie od seksu!

- Ludzie sukcesu coraz częściej zgłaszają się do lekarzy z żądaniem, by przy pomocy medycyny wyzwolili ich z takich „przypadłości”, jak miodos, pożądanie seksualne, aby cały swój czas i energię mogli poświęcić aktywności zawodowej. W jakimś momencie młdną i nieruchomiej, zamykając się w świecie swoich lęków i urojeń.
- Osoby na wysokich stanowiskach, które stale kursują między

swoją firmą, a jej centralą, często cierpią na fobie dworcową. Boją się, że gdzieś nie zdąży, nie wezmą ze sobą wszystkich dokumentów, padną ofiarą „egzaminu”, jaki ich czeka w centrali, że... Niektórzy z nich zamierają już na sam dźwięk mefagony dworcowej.

• Wielu pracochłonnych cierpi na fobie społeczną. Jest to dolegliwość psychiczna związana z dążeniem do sukcesu za wszelką cenę i lękiem przed utratą stanowiska.

Człowiek cierpiący na fobie społeczną robi wszystko, by uniknąć kontaktu z innymi, z reguły ma negatywny stosunek do siebie, unika podejmowania jakiegokolwiek decyzji i niepokojących go miejsc, co kończy się z reguły izolacją. Ludzie, którzy prowadzili bardzo intensywnie życie zawodowe i towarzyskie, zamykając się w czterech ścianach, a nawet w piwnicy, ewentualnie oglądają świat tylko przez Internet.

Jak unikać zatrucia pokarmowych?

Nie zawsze oplatą się nam zjadać przedwcześnie obiad tylko dlatego, żeby się nie zmarnowało. Bywa, że więcej wydamy wtedy na lekarza.

Co wywołuje chorobę?
Najczęściej bakterie salmonelli. Są w zakażonym pożywieniu, głównie mięsie i wędlinach, że przechowywanych w lodówce, mleku i jego przetworach, jajkach oraz wodzie.

Jak się objawia?
Ostry ból brzucha, biegunka, wymioty. Towarzyszy im gorączka. Dolegliwości występują w odstępie od kilku do 48 godzin po zjedzeniu zatrutego pożywienia.

Jak się uchronić?
Latem nie wolno kupować mięsa ani ryb na ulicznym bazarze. Nie należy też pić surowej wody. Łodygi napojów z zanieczyszczonego źródła. Potrawy zawierające surowe jajka trzeba przyrządzać ze szczególną starannością. Nie wystarczy umyć jajek. Salmonella gnie tylko podczas gotowania, dlatego trzeba przebrać je wrzątkiem.

Co to jest gronkowiec?
To także bakteria wywołująca zatrucie. Może być w mleku, lodach, mięsie i wędlinach. Gronkowiec można się zarazić, jadąc produkty przechowywane zbyt długo w lodówce (np. otwarty karton z mlekiem, resztkę obiadu itp.). Zatrucie gronkowcem objawia się szczybięciem nóg salmonellą. Również występują wymioty, biegunka i bóle brzucha. Rzadko chory ma temperaturę.

Czy jadł kielbasian jest w kielbasie?
Nie. Jest głównie w konserwach: mięsnych, rybnych, jarzynowych. Należy zawsze sprawdzić datę przydatności do spożycia. Jeśli wieczko puski jest wypukłe lub po otwarciu odciskuje z sykiem - zawartość nie nadaje się do jedzenia. Zatrucie jadłem jest bardzo groźne.

Czy można wyleczyć się domowym sposobem?
Leczenie polega na ograniczeniu pokarmów, podawaniu dużych ilości płynów i węgla lekarskiego. Rozpuszczamy około 5 tabletek węgla w 1/2 szklanki ciepłej wody i wypijamy. Nie można na własną rękę stosować antybiotyków ani środków przeciwbiegunkowych. Biegunka i wymioty są naturalną obroną organizmu przed toksynami, dlatego nie należy ich hamować.

„Halo”

KOBIETY PYTAJĄ...

Jak długo trwa operacja cesarskiego cięcia?

Od pierwszego cięcia do wyjścia dziecka mają mniej więcej 10 minut; pozostała część operacji (usuniecie łożyska, zamknięcie rany, zaszywanie) trwa około 45 minut. Następnego dnia po operacji można wstać z łóżka, a na 2-3 dzień - normalnie się poruszać.

Czy po cesarskim cięciu obowiązkowe jest znieczulenie ogólne?

Przed kilkunastu lat imię wyjścia nie było. Dzisiaj, zaś, w wielu porodkowniach cesarskiego cięcia dokonuje się, stosując miejscową znieczulę. Wszystko zależy od kontroindukacji, dopuszczalnego trwania operacji i o wyborze samej rodzącej. Jeśli operacji należy dokonać niespodziewanie, najczęściej jest stosowane znieczulenie ogólne.

Czy po cesarskim cięciu można karmić dziecko piersią?

Tak. Niezależnie od rodzaju narkozy. Jednak, po zastosowaniu ogólnej narkozy matka może ująć swoje dziecko dopiero po upływie kilku godzin.

Czy raz doświadczony cesarskiego cięcia możliwe jest urodzenie następnych dzieci w sposób naturalny?

Półowa kobiet, którym trzeba było zastosować te operacje musiała przejść przez to samo podczas innych ciąży. Mniej więcej połowa kobiet ma zbyt wąską miednicę, by dziecko mogło przodostać się same. Jeżeli, po sprawdzeniu przy pomocy specjalnego sprzętu widzi, że główka dziecka może przemieścić się przez miednicę matki, to może ona urodzić w sposób naturalny, nie zważając na to, że podczas pierwszej ciąży trzeba było dokonać operacji. Skutkiem innymi, cesarskie cięcie można stosować 5-6 razy.

Jakie są skutki cesarskiego cięcia?

Niektóre skutki zależą od rodzaju narkozy: im dłuższy trwa sen, tym dłuższy błąd zablokowane jelito. Nawet przy zastosowaniu miejscowego znieczulenia, działalność jelita słabnie. W

miejsu szwu odczuwany jest ból, który można zmniejszyć przy pomocy analgetyków. Następnego dnia po operacji kobiecie pozwala się wstać, po kilku dniach - chodzić.

Czy zwiększona podaż ciąży łożyska cholesterolu zagraża dziecku?

Nie zagraża. Ta zwiększona ilość cholesterolu potrzebna jest dla produkcji bardzo ważnego hormonu - progesteronu.

Czy podczas ciąży możliwe są wydzieliny z piersi?

Tak, od 4 miesiąca ciąży może się wydzieląć lekka wydzielina, zwana siarą. Będzie ona pierwszym pokarmem dziecka, do czasu, gdy po upływie 3-4 dni zjawi się mleko. Najlepiej jest wkładać bawełniane stanki, na sutki założyć suche kompreski. Zabrania się wkładanie syntetycznych stanków.

Czy podczas ciąży zgaga jest normalnym zjawiskiem?

Zwiększona ilość gazów w brzuchu, podwyższona kwasowość, zgaga, uczucie ściskania w brzuchu - wszystko to może towarzyszyć kobiecie podczas trwania ciąży. Uniknąć tych nieprzyjemności można tylko używając do pokarmu jak najmniej kwasów. Posiłki muszą być niskokaloryczne, nigdy też nie wolno się przejadzać. Zaleca się spanie na wprost śpiącego, najlepiej jednak poradzić się lekarza, który wypisze odpowiednie leki.

Czy ciężarna kobieta nie powinna jeść solone produkty?

Nie, taka dieta bez soli może nawet zaszkodzić. Zwiększona ilość progesteronu sama przez się zmniejsza ilość soli w organizmie.

Czyasto podczas ciąży kobiety męczą duszność. Czy jest to o naruszeniu pracy serca?

Jeśli wcześniej nie było komplikacji z sercem, nie warto się denerwować. Zazwyczaj duszność męczy do 5 miesiąca ciąży. Zwiększająca się masa naciska na diafragmę, która nie może swobodnie się poruszać. Zaleca się wykonywanie specjalnych ćwiczeń na oddychanie.

Rosja

Słaby udział w protestach w całym kraju

Gubernator Kraju Krasnojarskiego (Syberia) Aleksander Lebedź siedzi na czele kolumny demonstrantów protestujących przeciwko polityce rządu w Moskwie, którego emerytowany generał w tym regionie jest reprezentantem.

Demonstranci domagali się dymisji prezydenta Jelcyna. Zapytany o stosunek do tych żądań Lebedź, uważając za jednego z najpoważniejszych pretendentów do fotelu prezydenckiego w wyborach roku 2000, powiedział, że „władze mają obowiązek słuchać narodu. Jeżeli nie dają sobie z tym rady - powinni podać się do dymisji”.

Na Sachalinie (na rosyjskim Dalekim Wschodzie) 3,5 tysiąca mieszkańców stolicy wyspy Južno-Sachalińska domagało się zaprzestania przekazywania do Moskwy podatków zbieranych w regionie, twierdząc, że władze federalne nie wywiązują się ze swoich obowiązków wobec mieszkańców Sachalinu i Wysp Kurylskich.

W stolicy Kamczatki - Pietropawłowsku Kamczackim, na centralnym placu miasta około czterech tysięcy mieszkańców protestowało przeciwko niewypłaconej pensji w terminie. W tym regionie opóźnienia sięgają nawet pół roku. Według danych centrali związkowych, swój udział w protestach na Kamczacie zapowiedziało około 20 tysięcy osób. Mają one potrwać kilka dni.

Według danych rosyjskiego MSW



Gubernator Kraju Krasnojarskiego (Syberia) Aleksander Lebedź siedzi na czele kolumny demonstrantów
Fot. EPA-ELTA

w ogólnokrajowej akcji protestacyjnej uczestniczyło o wiele mniej ludzi niż zapowiadano.

Protesty odbyły się w 175 miejscowościach, podczas gdy zapowiadano, że odbędą się w 276 miejscach. We wschodnich regionach kraju akcje protestacyjne odbyły się w 69 miejscowościach, a uczestniczyło w nich 52 tys. ludzi.

Według Ministerstwa Sprawiedliwości, w protestach we wschodnich regionach Rosji uczestniczyło ok. 2,5 mln ludzi, łącznie z tymi, którzy nie wychodzili na ulice, lecz tylko protestowali w miejscach pracy.

Według przewodniczącego Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji Michaiła Szma-

kowa, w akcji protestu w 15 wschodnich regionach kraju „wzięło już udział 10 mln ludzi”.

„Cały kraj popiera nasze żądania” - powiedział lider Federacji, Michaił Szmakow stwierdził, że „udział w protestach jest większy niż się spodziewano”. Według niego, w śróde w różnych formach protestu wzięło ok. 25 mln Rosjan.

Kosowo

Miloszevic ma czas do poniedziałku

Sekretarz generalny NATO Javier Solana pośrednio potwierdził w środę w Brukseli, że Sojusz dla Belgradu do poniedziałku czas na wycofanie wojsk i specjalnej policji z Kosowa.

„Jeśli to potrzebne, będziemy kontynuować pracę także w czasie najbliższego weekendu” - powiedział Solana prasie, mając na myśli codzienne posiedzenia w Brukseli Rady (ambasadorów) NATO poświęcone ewentualnej operacji powietrznej przeciwko Serbom. Odpowiedział w ten sposób na pytanie, czy potwierdza doniesienia o mającym upłynąć w poniedziałek ultimatum przekazanym prezydentowi Jugosławii Slobodanowi Miloszevicowi przez wysłannika USA Richarda Holbrooke’a.

Środowa prasa rosyjska podala, że operacja zbrojna NATO przeciwko Serbom mogłaby skłonić Rosję do wysłania swych wojsk na Bałkany, co spowodowałoby długotrwały konflikt między Sojuszem Atlantyckim a Moskwą.

W artykule, zatytułowanym „Czy Rosja wysła swoje wojska na Bałkany?”, dziennik „Niezwiszlana Gazeta” wyraża pogląd, że taka możliwość istnieje, nawet jeśli żaden przywódca rosyjski jak na razie nie mówi o takiej ewentualności.

Wysłanie wojsk rosyjskich na Bałkany nie byłoby zresztą najlepszym rozwiązaniem dla Rosji, ale „możliwe”, że trzeba będzie wybić między złą a bardzo złą” - pisze dziennik.

„Niezwiszlana Gazeta” cytuje również wypowiedź generała Władysława Putiłina, zastępcę szefa sztabu generalnego armii rosyjskiej, według którego armia rosyjska zdolna jest „wykonać każdy rozkaz prezydenta i rządu w związku z aktualną sytuacją wokół Kosowa”.

Od wielu dni przywódca rosyjs-

scy mnożą pogróżki wobec NATO, gdyby doszło do ataków lotniczych na Serbów: interwencja wojskowa pociągnęłaby za sobą powrót do zimnej wojny, odroczenie ratyfikacji porozumienia START II w sprawie rozbrojenia nuklearnego, zerwanie stosunków Rosji z NATO, zwiększenie rosyjskiego potencjału militarnego.

Rosja odrzuca użycie siły w celu zmuszenia prezydenta Jugosławii Slobodana Miloszevicia do podporządkowania się warunkom ustalonym przez ONZ w celu uregulowania sytuacji w serbskiej prowincji Kosowo, której albańska ludność domaga się niepodległości.

ONZ żąda wycofania z Kosowa wszystkich serbskich sił specjalnych, powrotu uchodźców i nawiązania dialogu z kosowskimi separatystami.

Jednocześnie Komisarz Unii Europejskiej ds. kontaktów z zagranicą Hans van den Broek skrytykował w środę stanowisko Moskwy wobec Kosowa.

Van den Broek jest zdania, że Rosja powinna odłożyć swoje zastrzeżenia co do interwencji militarnej w Jugosławii, mając na względzie katastrofę humanitarną.

„Rozumiem obawy Rosji co do użycia siły w Kosowie, ale nie mogą one być usprawiedliwieniem zgody na humanitarną katastrofę, która dotknęła Kosowo” - powiedział van den Broek na forum Parlamentu Europejskiego.

„Jeśli będzie więcej uchodźców i ludzi bezdomnych, nie udają się oni do Moskwy. To sąsiadnie kraje, kraje zachodnie przyjmą na siebie całą falę” - uważa unijny komisarz.

„W Bośni zginęło podczas wojny 300 tysięcy ludzi. Nie może umrzeć w Kosowie zanim dojdzie do interwencji?” - pytał van den Broek, który w czwartek wraz z Jacquesem Santerem, przewodniczącym Komisji Europejskiej, udaje się do Moskwy.

Białoruś

Sytuacja wymaga spotkania z prezydentem

Pogarszająca się sytuacja społeczno - ekonomiczna na Białorusi wymaga spotkania związkowego z prezydentem - uważają przywódcy największej w kraju Białoruskiej Federacji Związków Zawodowych (BFZZ).

Kierownictwo tej oficjalnej federacji związkowej, skupiającej 4,5 mln osób, skierowało list do prezydenta Aleksandra Łukaszenki, w którym proponuje takie spotkanie - poinformowano w środę PAP w sekretariacie BFZZ.

Ostatnie rozmowy obydwu stron odbyły się w lutym 1996 roku.

Federacja jeszcze nie zdecydowała o udziale w ogólnokrajowej akcji protestu, którą na 4 listopada zaplanowało wchodzące w skład

Federacji Białoruskie Stowarzyszenie Związków Zawodowych Przemysłu (BSZZP).

BSZZP - branżowe związki przemysłu ciężkiego - zorganizowało już w połowie lipca w Mińsku protest pięciu tysięcy związkowców przeciwko pogorszeniu się warunków życia. Zagroził wówczas, że jeżeli warunki te nie będą się poprawiać, to jesienią przeprowadzi ogólnokrajową akcję protestu.

Związkowcy domagali się wtedy zwiększenia średnich pensji do 200-250 dolarów. Przypominali, że w ostatnich czterech latach, tj. od czasu gdy na czele państwa stanął prezydent Łukaszenka, ich zarobki nie wzrastały. Żądał także od prezydenta przyznania obecnemu wcześniej liderom związkowym czasu antenowego w radiu i telewizji.

Białoruś

Michaił Kałasznikow odznaczony orderem

Michaił Kałasznikow, konstruktor słynnej broni automatycznej AK-47, tzw. kałasznikowa, został odznaczony państwowym Orderem Świętego Apostoła Andrzeja Pierwowzanego za „wybitny wkład w obronę ojczyzny”. Prezydent Jelcyn podpisał w środę dekret w tej sprawie.

Pierwszego „kałasznikowa” laureat konstruował jeszcze podczas drugiej wojny światowej. Ich produkcja seryjna rozpoczęła się w 1947 roku. Różne odmiany AK-47

są częścią uzbrojenia 55 armii świata. Liczba „kałasznikow” na świecie szacuje się na 75 milionów, z czego ok. 40 milionów wyprodukowano w ZSRR i Rosji.

Z powodu niskiej ceny i odporności na prawie wszystkie warunki klimatyczne, „kałasznikow” stał się ulubioną bronią światowej partyzantki. Wizerunek „kałasznikowa” figuruje w godłach zresztą państw.

Order Świętego Apostoła Andrzeja Pierwowzanego jest najwyższym odznaczeniem państwowym Rosji.

Przemysł

General Motors restrukturyzuje się

Amerykański General Motors Corp. jedno z największych przedsiębiorstw przemysłowych na świecie, ogłosił we wtorek połączenie w jedną całość swych struktur w Ameryce Północnej i na całym globie.

Ujednolicenie struktury ma zwiększyć elastyczność i efektywność światowego producenta samochodowego numer jeden na coraz trudniejszym i bardziej wymagającym globalnym rynku.

W specjalnym programie transformowanym z centrali GM w Detroit do wszystkich wytwórni i placówek tej firmy na świecie poinformowano również, że na czele ogólnoswiatowej struktury stanie G. Richard Wagoner, który będzie zarazem prezesem i dyrektorem naczelnym GM.

Zarząd GM podkreślił, że decyzja, która następuje w cztery lata po podobnym zjednoczeniu struktur Forda, drugiego światowego producenta samochodów, spłaszcy i uprości struktury GM. Po zmianach jednolita światowa jednostka uzyska nową nazwę General Motors Automotive Operations.

„Musimy spróbować oczyścić tę strukturę, abyśmy mogli przyspieszyć obroty” - powiedział dziennikarzom w centrali GM w śródmieściu Detroit i pracownikom na całym świecie Wagoner. „Musimy działać jak jedna firma, w sposób wydajniejszy niż kiedykolwiek dotąd” - podkreślił.

Nowa globalna organizacja składać się będzie z czterech regionów - Ameryka Północna, Europa, Azja i Pacyfik oraz Ameryka Łacińska-Bliżni Wschód-Afryka. Szefem rodzimego, północnoamerykańskiego regionu mianowano dotychczasowego szefa marketingu samochodowego giganta Ronaldą Zarrelle.

Dotychczasowy szef koncernu Jack Smith, który zachował znaczną część uprawnień, podkreślił, iż nie jest to „krok ograniczający”, ale posunięcie umożliwiające tworzenie wspólnych procesów i systemów na całym świecie, w celu podniesienia wydajności i rentowności.

GM przeżył w tym roku długą strajk w dwóch wytwórniach w USA, który spowodował wstrzymanie produkcji w prawie całej Ameryce Północnej i kosztował koncern około 2,8 mld dol.

Koncern ogłosił już wcześniej restrukturyzację wytwórni w USA oraz połączenie pięciu północnoamerykańskich działów samochodowych - Buicka, Cadillac, Chevroleta, Oldsmobile'a i Pontiacu-HMC w jedną, scentralizowaną organizację.

Medycyna

Przeszczepy coraz popularniejsze

„Journal of the American Medical Association” poinformował w środę, że w latach 1988-1994 na świecie dokonano ponad 97 tysięcy przeszczepów takich narządów, jak serce, płuca, nerki, trzustka czy wątroba.

Wynika to z badań, którymi kierował dr Hung-Mo Lin z amerykańskiej instytucji zajmującej się przeszczepami (UNOS). Według analizy dokonanej w 1997 r., liczba transplantacji wzrosła o 62 procent w porównaniu z danymi zebrnymi w 1994 r.

Według analizy UNOS, od 1994 do 1997 r. liczba transplantacji płuc wzrosła o 189 procent, trzustki o 88 procent, a wątroby o 73 procent.

"Lietuvos rytas"

Śmigłowce ze złomowiska
władze podniosły w niebiosa

26 mln litów - na remont sprowadzonych przemysłem i pięć lat rdzewiejących śmigłowców

Kolejny skandal

Wczoraj z wileńskiego lotniska do Kowna wywieziony został pierwszy z ośmiu przemysłowych śmigłowców Mi-8T. Z górą 5 lat, zanim w gabinetach różnych instytucji rozstrzygano ich los, rdzewiały pod gołym niebem.

Skandaliczną kropkę w tej skandalicznej historii postanowił postawić rząd, który 15 września zatwierdził program usprawnienia technicznego śmigłowców. Na jego zrealizowanie z Funduszu Prywatyzacji przeznaczono 26 mln litów.

Za te pieniądze, placąc po 820 tys. litów za każdy, Ministerstwo Komunikacji Śmigłowce nabyło w Wileńskiej Inspekcji Podatkowej, której na wniosek Prokuratury Okręgowej m. Wilna przypadły one jako przeznaczony do sprzedaży towar z przemysłu.

Uchwała rządu głosi, że w tym roku na zakup śmigłowców, ich przetransportowanie do kowieńskich warsztatów remontowych, sam remont, dodatkowe wyposażenie ratownicze i prace montażowe przeznaczono około 14 mln litów.

Na koniec roku przyszłego jest 12,7 tys. litów. Do tego sumy wchodzą różni koszty nie wspomnianych w uchwale rządu prac na urządzenie salonów klasy ekstra i pierwszej.

Nie tylko do celów ratowniczych

Jak poinformował "Lietuvos rytas" niechęć podać swego nazwiska pracownik Ministerstwa Komunikacji, dwa śmigłowce mają służyć nie ratownikom, lecz prezydentowi i premierowi.

Do celów poszukiwawczych i ratowniczych zamierza się wykorzystać zaledwie trzy z ośmiu śmigłowców.

Po przystosowaniu dwóch z nich do potrzeb reprezentacyjnych państwa i sprzedaniu trzech innych wyremontowanych śmigłowców, pieniądze mogłyby powrócić do Funduszu Prywatyzacji.

Program odnowy technicznej śmigłowców motywuje się tym, że w przestrzeni powietrznej kraju z południa na północ i z zachodu na wschód prowadzi międzynarodowe trasy powietrzne, a Litwa zobowiązała się dla różnych spółek lotniczych, korzystających z przestrzeni powietrznej Litwy, służyć wszechstronną pomocą.

Pieniądze nie interesowały zleceniodawców

Prawdziwa cena tej operacji okazała się jeszcze nie prędko, gdyż utworzona na zlecenie premiera Gediminas Vagnorius komisja ds. uzasadnienia ceny zakupu na razie jeszcze nie istnieje. Tymczasem jedynie na przetransportowanie śmigłowców z Wilna do Kowna przeznaczono około 216 tys. litów. Zdaniem wielu specjalistów, tym bardziej nie wiadomo, jak się uda przystosować je do celów praktycznych.

Rzecznik prasowy premiera Albinas Pilipauskas powiedział dla "Lietuvos rytas", że z powodu "jednego lub kilku śmigłowców" nie może się zwracać do premiera, gdyż należy to do kompetencji Ministerstwa Komunikacji. Właśnie ministerstwo, jak powiedział, mogłoby udzielić prasie kompetentnej informacji.

Tworzona obecnie państwowa służba poszukiwawczo-ratownicza do pracy w ekstremalnych sytuacjach uzupełniłby podobne struktury - lotniczą służbę ratowniczą oraz Centrum Aero-nautyki i Ratownictwa Dyrekcji Lotnictwa Cywilnego.

Patronujący sferze ratowniczej wiceminister Arimantas Razkauskas przebywa obecnie w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, a minister komunikacji Algis Žvalauskas z powodu mnóstwa pracy nie mógł objąć "Lietuvos rytas", dlaczego dla powstającej służby wybrano właśnie te śmigłowce i dlaczego będzie je remontować kowieńska spółka "Helissta", a nie jakiegoś innego przedsiębiorstwa, nawet zagranicznego.

Tajemnicza historia Mi-8T

14 kwietnia br. za kaucją miliona litów z wzięcia na Łukiszka został wypuszczony obywatel polski Krzysztof Krupa, dyrektor dwóch firm amerykańskich, których własnością było 8 śmigłowców Mi-8T, sprowadzonych w 1993 roku do Wilna.

Mniej więcej po roku na podstawie zgromadzonego przez Departament Bezpieczeństwa Państwowego materiału Prokuratura Generalna w związku z przemysłem tych śmigłowców wszczęła sprawę karną.

Na wszystkie śmigłowce Mi-8T nałożono areszt. W pierwszym roku przeprowadzono niezbędne prace z zakresu lustracji technicznej śmigłowców, ale z czasem zapominano o tych procedurach.

K. Krupa 13 kwietnia samolotem sprowadzony został z Turcji, gdzie na próbie prawości lotów śmigłowcy ścigany był przez Interpol. Został on zatrzymany przez straż graniczną tego kraju.

Prokurator wydziału badań zorganizowanych przestępstw i korupcji Wileńskiej Prokuratury Okręgowej Inmantis Mikėlonis powiedział dla "Lietuvos rytas", że po zwolnieniu K. Krupy z więzienia żadnych problemów z dalszym jego udziałem w sprawie nie było. Oskarżony zawsze stawał się na przesłuchania.

Inkryminowane przestępstwa

K. Krupie inkryminuje się zorganizowanie przemytu i naruszenie międzynarodowych przepisów w dziedzinie lotów, fałszowanie oficjalnych dokumentów i ich wykorzystanie.

Przed aresztowaniem prokuratorzy litewscy przesłuchali K. Krupę 3 lata temu podczas jego ostatniego pobytu w Wilnie. K. Krupa unikał Litwy, a prokuratura nie mogła go oskarżyć i przekazać sprawie sądowi. Przez pewien czas ta sprawa była nawet zawieszona.

Według danych Litewskiego Biura Narodowego Interpolu, jeszcze przed przybyciem na Litwę te śmigłowce były blisko rok stały w Polsce, w magazynach Zakładu Kontenerowego MPH Gdynia.

Okres zacierania śladów

Obecnie K. Krupa znów ma do czynienia z prokuratorem. Ujawniono również inne okoliczności dyslokacji śmigłowców z byłego Związku Sowieckiego.

Te Mi-8T wyprodukowane były w Rosji, w zakładach lotniczych Ulan Ude w 1991 r. i wkrótce sprzedane zostały zarejestrowane w Odessie firmie "Nika-Inter". Później, za pośrednictwem firm ukraińskich WDC oraz "Złotywie worota" nabyła je zytomierska spółka lotnicza.

W tym samym 1991 r. śmigłowce kupiła pewna firma estońska i niebawem sprzedała je amerykańskiemu przedsiębiorstwu "Intercontrade Import Export Co". Przez cały ten czas, zanim trwały transakcje, śmigłowce znajdowały się na Ukrainie. Dopiero później, gdy w ich historii uwikłany był został K. Krupa, Mi-8T przez Wilno i Warszawę zostały przerzucone do Gdańska. K. Krupa, który zawarł z polskim przedsiębiorstwem "MPH Gdynia SA" kontrakt w sprawie ich przechowywania, reprezentował wówczas firmę "Tarna-wa" z siedzibą w Warszawie.

Falszowano dokumenty

Gdy śmigłowce znalazły się w Polsce, urzędnikom tego kraju przedstawiono fałszywe dokumenty. Zgodnie z nimi sprzęt techniczny rzekomo sprowadzony został z Estonii, gdzie w rzeczywistości te śmigłowce nigdy nie były.

W 1992 r. śmigłowce nabyło kierowane przez K. Krupę przedsiębiorstwo USA "Interland Corp."

Po kilku latach, gdy Mi-8T stały na międzynarodowym lotnisku w Wilnie i zainteresowały się nimi instytucje praworządności litewskiej, "Interland Corp." po znacznie wyższej cenie niż kupił sprzedał je amerykańskiej firmie "Interland Finance L.L.C. Ltd.". Gospodarzem jednej z nich był tenże K. Krupa.

Wykorzystano obce numery

Wiosną 1994 r. w oficjalnym piśmie Departamentu Transportu Powietrznego Federacji Rosyjskiej skonstatowano, że dwa z tych śmigłowców zostały włączone do rejestru rosyjskich samolotów cywilnych. Zezwolenia na sprzedaż tych aparatów bądź ich zmianę ich właścicieli kierownictwo lotnictwa tego kraju nie dało.

Pozostałych 6 śmigłowców w czasach sowieckich należało do przedsiębiorstwa lotniczego w Teropolu. Zanim figurowały one w rejestrze ZSRR, zezwolenia na sprzedaż tych śmigłowców nikt nie miał. Dalszy ich los Departamentowi Transportu Powietrznego Rosji nie jest znany.

Z czasem się okazało, że przechowywane w Wilnie śmigłowce w rzeczywistości nie są zarejestrowane w żadnym państwie.

Oczywiste jest więc, że w swoim czasie, podczas załatwiania transakcji ich kupna, skorzystano z numerów rejestracyjnych innych Mi-8T, należących do przedsiębiorstw lotniczych Rosji i Ukrainy.

Edmundas GANUSKAUSKAS

"Lietuvos žinios"

"Kasyno - miejscem namiętności i rozrywki". Fragment wywiadu z prezydentem "Casinos Poland" Markiem Kaczorowskim.

- Jak trafić do waszego kasyna? Czy potrzebny jest gruby portfel?

- Zgodnie z prawem do kasyna wpuszczani są ludzie po okazaniu ważnych dowodów osobistych. Każdy gość zostaje zarejestrowany w księdze. Pobiera się również opłatę, w Warszawie wstęp kosztuje 2,5 zł (70 centów USA), a w innych naszych kasynach - 1,5-2 zł. To opłatę oddaje się państwu. Gdy się idzie do kasyna, nie jest potrzebny gruby portfel, gdyż minimalny limit jednej gry np. w ruletę amerykańską sięga 2,5 zł, a maksymalny - 500 zł. Nie trzeba się bać okazania dowodu osobistego, ponieważ zawarte w nim dane są trzymane w tajemnicy i mogą być okazane tylko na żądanie sądu, prokuratora czy ministra finansów.

- Te dane z pewnością analizujecie. Z jakich krajów macie najwięcej gości, czy z Litwy są również?

- Tak, są i Litwini, ale nieliczni. Do warszawskiego kasyna "Marriott" najczęściej przychodzą Amerykanie, Włosi, Chińczycy, Niemcy, Holendrzy. Krakowskie kasyno "Continental" najbardziej upodobałi Włosi, a wrocławskie - Niemcy. Ciekawe, że do rzęsowskiego kasyna często zaglądają Ukraińcy i nawet Azerbejdżanie.

- Porozmawiamy o wygranych i przegranych sumach. Czy są to duże pieniądze? Jak ludzie się zachowują w takich wypadkach?

- Największą wygraną w naszym kasynie suma była 50 tys. USD albo i więcej. A przegrana? Nie zdarzyło się, aby ktoś za jednym zamachem przegrał 500 tys. dolarów. Nie słyszało się też, aby ktoś pozostawił tu cały swój majątek. Wiadomo, że ludzie więcej przegrywają niż wygrywają, ale różnie się zdarza.

- Jak się wita gościa, który po raz pierwszy zawitał do kasyna?

- Nasi pracownicy podają informację o zasadach gry, uczą, jak to się robi, odpowiadają na każde pytanie gościa, najwięcej uwagi poświęcając tym, którzy przyszli po raz pierwszy i nie bardzo wiedzą, jak należy grać. Chcę jednak zaznaczyć, że nowicjuszy nie zachęcamy do gry, wszak w kasynie można doskonale spędzić czas jedynie obserwując grę i gawędząc ze znajomymi. Oferujemy gościom różne rozrywki.

- Jakie rozrywki?

- Organizujemy imprezy związane z grą. Na przykład konkursy na wygranie samochodu. Serwujemy dania kuchni narodowej różnych krajów. Organizujemy wieczory dla pań z pokazem mody. Średnio miesięcznie odbywa się 20-30 różnych imprez nie związanych z grą.

- Jak zostać pracownikiem "Casinos Poland", jak ci pracownicy są szkoleni?

- Firma zatrudnia obecnie około 700 osób z różnym wykształceniem - ekonomistów, prawników i nawet artystów. Krupierów sami uczymy pracy. Ich wybranie jest surowe, toteż zaledwie 20-30 proc. ubiegających się kończy kurs. Praca w kasynie jest trudna, gdyż przeważnie pracuje się nocą. Ponadto krupierzy powinni być uważni, powściągliwi, muszą szybko liczyć, nie ulegać żadnym pokusom.

- O jakich pokusach jest mowa?

- Pracownicy kasyna ciągle widzą wielkie pieniądze, niejednemu z nich może zechcieć grać, wzbogacić się. Dlatego też surowo wymagamy, aby nasi pracownicy nie zaglądali do innych kasyn, aby nie ulegli namiętności gry. Jest to niepożądane.

- Czy w pańskiej firmie więcej pracuje kobiet, czy mężczyzn?

- Kobiety stanowią one około 60 proc. ogółu pracowników.

- Jakie cechy są pożądane u pracowników kasyna, krupiera?

- Należy umieć szybko liczyć, potrafić znaleźć wyjście z różnych sytuacji, zarówno przyjemnych, jak i przykrych. Kulturalna obsługa klientów jest jednym z podstawowych wymogów w naszej pracy.

- Czy uroda zatrudnionych w kasynie pa ma znaczenie?

- Dla prawdziwych graczy - nie. Sądzę, że gdyby nawet zorganizować w sali strizprowo show, tylko nieliczni z gracy dowiedzą czy od stołów gry, graczy interesuje jedynie gra. Co prawda, przyjmując nowych pracowników zwracamy uwagę na ich aparycję.

- A wasi pracownicy czy długo mogą wytrzymać męczącą nocną pracę?

- Płynność personelu jest dosyć duża, aczkolwiek mamy kilkanaście osób, pracujących w firmie od jej założenia w 1989 r. Co roku wychodzi około 30 proc. ludzi. Dlaczego? Przede wszystkim z powodu ciężkiej pracy. Ponadto wielu z nich uczy się i pracuje w kasynie jedynie z myślą o zarobieniu pieniędzy na studia, a po ich zakończeniu poszukuje pracy według specjalności.

- Czy się opłaca praca w kasynie?

- Chętnych nie brak. Wynagrodzenia dopokąd są nieźle, wyższe od przeciętnych. Niezręczni ludzie po ukończeniu studiów pozostają w naszej firmie, robią karierę. Stałe bowiem mamy nowe miejsca pracy.

- Po jakim okresie nowy pracownik staje się profesjonalistą?

- Szkolenie trwa kilka miesięcy. Potem krupierzy odbywają praktykę - tylko bez klientów. Po dwóch latach praktyka można uznać za dobrego specjalistę, dobrego pracownika.

- Bezpieczeństwo kasyna i gości jest nieodłączne. W jaki sposób "Casinos Poland" rozstrzyga tę kwestię?

- Fizyczną ochronę naszych gości zapewnia firma ochroniarska, która jest również akcjonariuszka "Casinos Poland". A więc ochroniarzy osobistych nie mamy.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa gry wszystko filmujemy od początku do końca, grę obserwują pracownicy naszej firmy. Mogę zapewnić, że większych kłopotów nie mielismy. U nas nikt nie strzela, nie bije się, jak w Rosji. Nasi ochroniarze są prawie niewidzialni, ale pracują efektywnie.

- A więc w Pańskim kasynie jest bezpiecznie i nie brak elegancji?

- Nie wymagamy wieczorowych strojów - sukni i smoków, ale staramy się utrzymać minimalny standard elegancji. Jak i w całej Europie, nie wypuszczamy gości ubranych w dzinsy i koszulki sportowe. Pożądane są garnitury, eleganckie sukienki. Początkowo wypożyczaliśmy krawaty i marynarki, dziś taka usługa jest już zbyteczna - goście znają nasz styl.

Terese VYSZNAUSKAITE

"Respublika"

Energetycy za bezcen
prywatyzują państwowe mieszkania

Kilkudziesięciu kierowników oddziałów spółki akcyjnej o specjalnym przeznaczeniu "Lietuvos energija" oraz różnych zwierzchników zwróciło się do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 1 z żądaniem przyzyskania im wynajmowanych u spółki mieszkań państwowych.

Energetykom dodał otuchy sukces prawniczy Wileńskich Siedzi Cięplonych Tatiānys Leus. Jej powództwo 7 sierpnia usatysfakcjonowało sędzię tego sądu R. Blaudzius i zobowiązał "Lietuvos energija" do sprzedania swej pracownicy państwowego 4-pokojowego mieszkania w Wilnie za 18 tys. litów. A propos, zgodnie z decyzją sądu T. Leus te sumę powinna wypłacić w ciągu 25 lat z 1-procentowymi odsetkami rocznymi.

Wanki do prywatyzacji mieszkań państwowych pracowników "Lietuvos energija" stworzone zostały jeszcze na podstawie zawartej w 1995 roku zbiorowej umowy o pracę między zarządem dyrektorów przedsiębiorstwa "Lietuvos energetines sistemos" (poprzedzika "Lietuvos energija") oraz pracownikami przedsiębiorstwa. Umowa ta przewidywała, że pracownicy, którzy podarowali swoje mieszkania spółce, będą mogli sprywatyzować wynajmowane u spółki mieszkania. Wartość kupowanego mieszkania miała być zmniejszona o wartość mieszkania darowanego "Lietuvos energija". Innymi słowy energetycy musieli tylko zobowiązać się do pokrycia różnicy w cenie dwóch mieszkań.

Nie wiec dziwnego, że w 1995 r. kilkudziesięciu kierowników oddziału "Lietuvos energija" (kierownicy zmian, inżynierowie, mistrzowie) zaczęli masowo oddawać w darze prywatne mieszkania pracodawcy - "Lietuvos energija". W zamian wynajęto dla nich nowe mieszkania w Wilnie według ustalonej przez samorząd wileński wówczas taryfy dzierżawy nieruchomości - 20 centów za 1 m kw. (...).

Tatiāna Leus "Lietuvos energija" swoje mieszkanie przy ul. Taikos podarowała w 1995 r., po czym spółka wynajęła dla niej nowe 4-pokojowe mieszkanie przy ul. Umedziū. 7 sierpnia br. sąd zobowiązał "Lietuvos energija" do zawarcia z T. Leus umowy kupna-sprzedaży 4-pokojowego mieszkania przy ul. Umedziū 80-16. Sąd opierał się na ustaleniach zbiorowej umowy, ponieważ T. Leus już wcześniej podarowała przedsiębiorstwu swoje mieszkanie przy ul. Taikos. Co prawda, energetycy twierdzą, że ponieważ wówczas nie było komu wycenić majątku, jego wartość określało Biuro Inwentaryzacji. W tym przypadku w 1995 r. mieszkanie T. Leus wyceniono zostało na 44 tys. Lt. Kobieta potrafiła jednak zażądać zmniejszenia ceny prywatyzowanego mieszkania nie o 44 tys. litów, lecz o 68 tys. - właśnie o tyle, na ile wyceniono podarowane przez nią trzy lata temu mieszkanie.

Zadaniem dyrektora generalnego "Lietuvos energija" Anzelmasa Badauskasa, tylko w związku ze sprzedażą mieszkania T. Leus "Lietuvos energija" poniosłaby stratę równą 21742 litów, ponieważ "cena prywatyzowanego mieszkania jest zmniejszona a cenę przekazanego mieszkania w chwili prywatyzacji, aczkolwiek w umowie o darowiznę mieszkania nie ma o tym mowy" (...).

Aurimas DRIZIUS

Ukraińcy twierdzą, że Cmentarz Orląt Lwowskich nie może być odbudowany w dawnej postaci, bo obrażałoby to ich uczucia narodowe. Ale są gotowi do kompromisu, jeśli w Polsce dojdzie do pochówku żołnierzy UPA.

Spór o umarłych

Od bramy głównej Cmentarza Lyczakowskiego trzeba iść alejką wiodącą nieco w prawo, na ukos. Przy bliźniastej ścieżce stoją dziesiątki starych i nowszych grobów z napisami w języku polskim i ukraińskim. Pod koniec alejki jest rozkopana, pełna ogromnych kaluz, tłuste błoto przylepia się do butów. Po prawej widać rozgrzebaną budowę pomnika Strzelców Siczowych, ukraińskich oddziałów walczących w 1918 r. z Polakami, na wprost - schudne, odrestaurowane groby, resztki pylonów, zadbane alejki, choć wszystko najwyraźniej w stadium budowy: tu leżą deski, tam elementy budowlane. Oparci o ogrodzenie milicjanci stoją koło katakumb, kilku przechadza się po terenie.

To Cmentarz Orląt Lwowskich na początku października. Główny obiekt sporu pomiędzy Polakami i Ukraińcami, budzący nostalgiczną dumę i smutek u jednych, a niechęć lub wręcz nienawiść u drugich.

Lipcowy protokół

Jeszcze kilka tygodni temu wydawało się, że z Cmentarzem Orląt nie będzie problemów. Na początku tego roku gościli tu prezydenci Polski i Ukrainy, Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma, którzy składali wieńce i w miejscu, gdzie ma stanąć pomnik Strzelców Siczowych, a nie leżący obok polskiej nekropolii. Wówczas to rzeczona została data - uczyniło to bodaj prezydent Kwaśniewski - wspomnianego spotkania, już na odbudowanym cmentarzu, 1. listopada tego roku. Miało się okazać, że była to data najgorsza z możliwych.

Potem nastąpiły kolejne rundy rozmów z udziałem sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzeja Przewoźnika oraz mera Lwowa Wasyła Kujbidy. Zmudnie dochodzono do porozumienia, a powolna odbudowa cmentarza trwała. Wreszcie w lipcu Andrzej Przewoźnik i Wasyl Kujbida podpisali protokół, w którym szczegółowo uzgodniono wygląd nekropolii. Strona polska zrezygnowała z przywrócenia kilku jej oryginalnych elementów, które zdaniem Ukraińców obrażały ich uczucia narodowe. Postanowiono więc nie odbudowywać kolumnady, pomnika Rarańczyków, a także zmienić napis: „Nieznany bohater poległ w obronie Lwowa i ziem południowo-wschodnich” na grobie pięciu żołnierzy.

Pomimo to Lwowska Międzyresortowa Komisja ds. Upamiętnienia Ofiar Wojny i Represji Politycznych wydała negatywną opinię o odbudowie Cmentarza Orląt. Zdaniem członków komisji „obrażające jest to, że zarówno już ustawione ich odpowiednio tablice i pomniki, jak i te, które są przygotowane do ustawienia, świadomie poniżają dumę narodową Ukraińców, pośrednio lub wprost traktują rdzenną ludność ukraińską jako okupantów Lwowa, w walce z którymi polegli Polacy”. Dokument wydany przez komisję nie był jednak wiążący.

Konflikt się nasila

- Do połowy września współpraca z gospodarzami, czyli dyrekcją Cmentarza Lyczakowskiego, której podlega nasz cmentarz, układała się zupełnie dobrze - mówi Jan Wojciech Winiarek z firmy EnergoPol-Trade SA, kierujący pracami nad odbudową. - A potem się zaczęło: pikietki pod ratusz. Wreszcie na naszym cmentarzu 18 września wręczono mi pismo dyrektora Cmentarza Lyczakowskiego Ihora Hawryszkiewicza, naka-

żujące wstrzymać niemal wszystkie prace. Później podobne pismo przyniesiono z nadzoru budowlanego i stwierdzono, że brakuje szczegółowego planu Cmentarza Orląt po odbudowie. Tymczasem taki plan jest przygotowany i to w firmie ukraińskiej, o czym zarówno dyrektor Hawryszkiewicz, jak i pracownicy nadzoru budowlanego od dawna wiedzieli.

23 września doszło do zbyszczczenia grobu pięciu nieznanych żołnierzy - to właśnie na jego płycie znajduje się kwestionowany przez Ukraińców napis: „Nieznany bohater...”. Obłano go farbą i pojawił się napis cyrylicą: „Jajno” oraz literami łacińskimi „PL NO”, a także naklejka ze znakiem UNO - Ukraińskiej Narodowej Samoobrony, paramilitarnego „ramienia” Ukraińskiego Zgromadzenia Narodowego - i z napisem: „Krzywdza uczyniona Ukraincom musi być naprawiona”.

We lwowskich pismach pojawia się coraz więcej artykułów nieprzy-

Tak na cmentarzu, jak na szkole postawiono „wizytówki” UNO. We Lwowie siedziła UNA-UNSO mieści się właśnie tu obok Szkoły Średniej nr 10 (notabene znajdującej się na rogu ulic noszących imiona przywódców UPA - Stepana Bandery i gen. Szuchewycza, „Czuprynki”).

- To nie my - stanowczo twierdzi Wasyl Dubeckij, komendant obwodu lwowskiego UNO. - Nie jesteśmy wandalami, coż nam zresztą szkodzi niewinne dzieci czy leżący w grobach zmarli.

Ostap Kozak, szef Wydziału Dokumentacji Zewnętrznej UNA-UNSO, wypowiada się bardziej enigmatycznie. - Nasze kierownictwo takich poleceń nie dawalo, nie mogę jednak wykluczyć, że któryś z naszych członków zrobił to na własną rękę - mówi.

Niemniej jednak i miejscowi Polacy, i przedstawiciele różnych środowisk ukraińskich wątpią, czy naprawdę zrobił to ktośkolwiek z UNA-UNSO. - Oni reguły działają jawnie, a nie ciemno, po nocy. A trudno sądzić, by zdyscyplinowani UNO-owcy podjęli się takiej akcji bez zgody swych szefów - twierdzi. Wskazują zarazem na dwie poszlaki. Napis „PL NO” wskazywałby na ludzi młodych. Dla starszych, zarówno Polaków, jak i Ukraińców, jest on po pro-

Orląt i że dba o interesy ukraińskie lepiej niż inni. W tej walce najbardziej ucierpiał cmentarz.

Od innego polskiego działacza słyszę, że powodem rosnącego napięcia wokół Cmentarza Orląt może być zbliżanie się niefortunnego (o czym za chwilę) terminu ukończenia jego odbudowy, a zarazem nikłe postępy prac przy mającym stanowić dla cmentarza swoistą przeciwwagę pomniku Strzelców Siczowych. - Nasz cmentarz wygląda pięknie, a ich pomnik znacznie gorzej - mówi.

W dzisiejszym Lwowie Polacy stanowią nikłą mniejszość - jeden, może dwa procent wszystkich mieszkańców. Co prawda dysponują własnymi szkołami, mają swój teatr, a także audycje radiowe i czasopismo, wreszcie - polską organizację, ale z powodu niewielkiej liczebności nie są reprezentowani we władzach lokalnych, co całkowicie uzależnia ich od dobrej woli Ukraińców. O jakimkolwiek polskim lobby w Radzie Miejskiej nie może być mowy. Jak podkreślają Lwowskie Polacy, Cmentarz Orląt ma w merostwie jedynie mniejszych lub większych przeciwników.

Polacy są zastraszani i głęboko sfrustrowani. Być może powinni na ukraińską pikietkę odpowiedzieć własną - ale po prostu się boją. Większość, gdy rozmawiamy o cmentarzu i ich własnej

nie światowej z dzisiejszych południowo-wschodnich terenów Polski. - Ale polskiemu cmentarzowi wojskowemu na Lyczakowie (tak Ukraińcy oficjalnie nazywają polską nekropolię - przyp. red.) przypisywano nie mniej ważną funkcję panteonu, pomnika chwały, utwierdzającego polskość na tych terenach. Ta ideologiczna funkcja cmentarza jest dla nas nie do przyjęcia.

W ukraińskiej publicystyce - w „Postupie” czy „Za Wilnu Ukrainu” - używa się następującej argumentacji: 1. listopada 1918 r. we Lwowie została ogłoszona Zachodnioukraińska Republika Ludowa. Władzę przekazały jej instytucje Austro-Węgier. Państwa polskiego jeszcze wówczas nie było. A więc Polacy nie bronili Lwowa, byli natomiast najęzdzami, okupantami. Przy okazji wyjaśnia się sprawa daty: 1. listopada tego roku przypada 80. rocznica powstania ZURL, dla Ukraińców jest to data niesłychanie ważna.

- Rozumiem, że pochowani tu Polacy walczący o służną w ich przekonaniu sprawę. Ale jeśli na płycie grobu pozostanie napis mówiący o „obrońcach”, to pojawi się pytanie, kim my byśmy i jesteśmy na tej ziemi, na naszej ziemi. Agresorami? - mówi pan Sereda.

Włodimir Sereda uważa, że mimo wszystko możliwy jest kompromis, potrzebne są jednak jakieś działania strony polskiej dotyczące pochówku żołnierzy UPA. - Są odpowiednie porozumienia, ale nie się nie dzieje, choćby w kwestii ekshumacji poległych Ukraińców, zbudowania mogił i pomnika w Birczy - mówi. - Zrobicie coś w tej sprawie, to i nasi deputowani będą przychylniej patrzeć na polski cmentarz.

Teodor Starak, dyrektor nowo powstałego Instytutu Polski na Uniwersytecie Lwowskim, przedtem wysokiej rangi dyplomata w Ambasadzie Ukrainy w Warszawie, twierdzi, że sprawa cmentarza została po prostu źle uzgodniona. - Protokół podpisywał mer miasta, a więc władzy samorządowej, i polski urzędnik państwowy w randze ministra. To nie są równorzędne instytucje. Z naszej strony też powinien rozmawiać upoważniony przedstawiciel rządu - mówi. - Co więcej, ten ostatni protokół też nie jest całkiem jasny, a przecież każdy szczegół może być źródłem nieporozumienia. Treba spokojnie usiąść za stołem i rozmawiać.

Deputowani o Cmentarzu Orląt

Moi ukraińscy rozmówcy wskazują, że wzburzenie i rosnący sprzeciw strony ukraińskiej wobec odbudowy Cmentarza Orląt to wynik nie tylko niejasnej sytuacji wokół pochówku żołnierzy UPA w Birzy i innych miejscach, ale i rozróżnianych działań antyukraińskich w Polsce, a zwłaszcza w Przemyślu - szeroko komentowano tu sprawę tablicy w jednym z przemyskich kościołów, o odwołaniu Trybunału wbiągającym się w Polskę. Ukraińcy potępiający zbyszczczenie Cmentarza Orląt mówią: a ile napisów antyukraińskich było w Przemyślu?

Tymczasem pod nieobecność mera Kujbidy Rada Miejska Lwowa poleciła usunąć z cmentarza płytę z napisem: „Nieznany bohater...” oraz płyty z nazwami miejscowości, w których toczyły się walki polsko-ukraińskie, z pylonów koło grobów nieznanych żołnierzy. Ma to nastąpić przed 15 października. Rada nie chce przystać na uzgodniony w lipcowym protokole kompromisowy napis na płycie grobu, mówiący o nieznanych żołnierzach walczących o niepodległą Polskę, i na ponowne ustawienie rzębu lwów na polskim cmentarzu. Konflikt o Cmentarz Orląt Lwowskich może wkrótce wejść w nową, ostrzejszą fazę.

Piotr KOŚCIŃSKI
ze Lwowa
„Rzeczpospolita”



Trwa odbudowa Cmentarza Orląt Lwowskich

Fot. Piotr KOTKOWSKI / EAST NEWS

chylnych, wręcz wrogich polskiemu cmentarzowi. W piśmie „Postup” z 18 września wydrukowano artykuł: „Wy nam Panteon, my wam - pikietę” 23 września, kiedy zbyszczczono cmentarz, w tym samym piśmie opublikowano zdjęcie jeszcze nie zniszczonego grobu nieznanych żołnierzy wraz z wywodem, że pochowani tam nie są obrońcami, ale przeciwnie - najęzdzami. Liczne antypolskie artykuły pojawiały się też w innych wpływowych pismach, np. „Za Wilnu Ukrainu” i „Wysokij Zamok”. Sugerowano, że dążenie do odbudowy Cmentarza Orląt jest przejawem polskich żądań terytorialnych i grozi całoci oraz integralności ukraińskiemu państwu.

Kilka dni później nieznany sprawca napisał farbą na ścianie budynku, gdzie mieści się polska Szkoła Średnia nr 10: „Het! PL” („Precz PL”) oraz „UNSO” i namalował swastykę.

Wreszcie Ukraińcy sugerują trzy możliwe warianty: akcja jakiegos Ukraińca, wrogiego nastawionego do Polaków, akcja jakiegos Polaka, chcącego „pogryźć” Ukraińców, i wreszcie - „trzecia siła”, czyli Rosjanie. Polacy zdecydowanie odrzucają wariant polski, wielu zgadza się z sugestią, że to Rosjanie. Chodziło o to, by Ukraińców ośmieszyć i to tu przed przysięgą Zbigniewa Brzezińskiego. Komus zapłacono za to robotę - twierdzi Sam Brzeziński skłania się właśnie ku wersji „rosyjskiej”.

Zastraszeni Polacy

Tak czy inaczej, atmosfera wokół Cmentarza Orląt Lwowskich się zagęszcza. We Lwowie dla polityków, działaczy i urzędników jest to problem numer jeden w sprawach polsko-ukraińskich. Dlaczego?

- Trwa walka polityczna pomiędzy różnymi ukraińskimi ugrupowaniami politycznymi - mówi prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej Emil Legowicz. - Każde z nich chce pokazać, że to nie ono zgodziło się na odbudowę Cmentarza

sytuacji, nie chce podawać nazwisk.

- Jestem pracownikiem naukowym i przez lata wychowywałem młodzież. Tu we Lwowie, mieszkali moi rodzice, dziadkowie i pradziadkowie, dziesiątki pokoleń. Teraz słyszę, że jestem okupantem - mówi jeden z nich ze łzami w oczach. Inny zaś twierdzi, że Ukraińcy chcą zatrzeć wszelkie ślady polskości we Lwowie - Polskie napisy na grobach na Cmentarzu Lyczakowskim są niszczone. Zastępuje je ich ukraiński. Zmieniają się istniejące jeszcze polskie nazwy ulic. Zobaczy pan, że i na pomniku Mickiewicza polski napis zostanie zastąpiony ukraińskim! - mówi. A kolejny polski działacz twierdzi, że motywy do działań niechętnych Polsce i Polakom może być zadróść. - Polska jest państwem o wiele bardziej stabilnym niż Ukraina, znajduje się o wiele lepszej sytuacji gospodarczej, zmierza do NATO.

Wszystcy jednak zgodnie podkreślają, że sprawa cmentarza interesuje się przede wszystkim ludzie starsi. - Młodych to raczej nie interesuje - mówi.

Chodzi o Birczę

- Nie może być żadnych sprzeciwów wobec upamiętniania jakiegokolwiek cmentarza, cywilnego czy wojskowego - twierdzi Włodimir Sereda, bardzo zaangażowany w sprawę Cmentarza Orląt, szef stowarzyszenia „Nadsianina” skupiającego Ukraińców wysiedlonych po II woj-

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu i nowelizacji artykułów 1, 2, 9, 10, 16, 17, 21 ustawy o podstawach ewidencji buchalteryjnej

2 lipca 1998 r., nr VIII-842

(Dz. U., 1992, nr 20-588; 1995, nr 83-1882; 1996, nr 18-463, nr 64-1509; 1997, nr 64-1509)

Artykuł 1. Uzupełnienie części 1 artykułu 1

W części 1 artykułu 1 po słowach "dalej - przedsiębiorstw" wpisać słowa "instytucji publicznych", po słowie "organizacji" wpisać słowa "biur (kancelarii) adwokackich", po słowie "budżetu" wpisać słowa "(dalej - organizacja)" i część te dać w następującym brzmieniu:

"W niniejszej ustawie ustalono obowiązujący tryb ewidencji finansowej przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych), rzeczywistych spółek gospodarczych, komandytowych (powierniczych) spółek gospodarczych, spółek akcyjnych, zamkniętych spółek akcyjnych, spółek spółdzielczych, rolnych i inwestycyjnych, przedsiębiorstw państwowych i samorządowych (dalej - przedsiębiorstw), instytucji publicznych, organizacji społecznych oraz wszystkich typów zrzeszeń przedsiębiorstw i organizacji, biur (kancelarii) adwokackich, jak też instytucji i organizacji utrzymywanych z budżetu (dalej - organizacja)".

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 2

W artykule 2 zamiast słowa "podmiotów gospodarczych" wyszczególnionych w artykule 1" wpisać słowa "przedsiębiorstw i organizacji" i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 2. Przeznaczenie ustawy

Ustawa o podstawach ewidencji buchalteryjnej reguluje ogólne zasady ewidencji majątku, własności, procesów gospodarczych i wyników działalności przedsiębiorstw i organizacji (trwającej działalności, stabilności ewidencji, dochodów i akumulacji nakładów przedsiębiorstwa). Ewidencja buchalteryjna powinna być zorganizowana tak, aby w czasie podawać dokładną informację służbom obliczającym podatki, statystyce państwowej, właścicielom, wierzycielom, partnerom w działalności komercyjnej, jak też gwarantować podstawę informacyjną do transakcji gospodarko-komercyjnych".

Artykuł 3. Uzupełnienie artykułu 9

1. Artykuł 9 uzupełniony nową częścią 2:

"Dane o operacjach gospodarczych powinny być wpisane do obranych przez przedsiębiorstwo rejestrów ewidencji nie później niż w ciągu 30 dni od zakończenia miesiąca kalendarzowego, z wyjątkiem danych dokumentów zgodnie ze stałymi i długoterminowymi umowami o usługach (zgodnie z umowami o użytkowaniu energii, gazu, łączności, dzierżawienia i in.)."

2. Była część 2 uważać za część 3.

Artykuł 4. Nowelizacja części 1 i 2 artykułu 10

1. Uzupełnić część 1 artykułu 10 nowym zdaniem i dać ją w następującym brzmieniu:

"W dokumentach ewidencyjnych należy odnotowywać dokonane operacje gospodarcze. Dokumenty sporządza się w czasie operacji gospodarczej albo natychmiast po jej zakończeniu. Dokumenty ewidencyjne o stałych i długoterminowych usługach operacjach gospodarczych (w zakresie użytkowania energii, gazu, łączności, dzierżawy i innych według umowy) za ubiegły okres, nie przekraczający jednego miesiąca, sporządza się i

przedstawia (wysyła) odbiorcy usługi nie później niż do 10 dnia następnego miesiąca".

2. W części 2 po słowie "pokwitowań" wpisać słowa "oraz dokumentów, wystawionych za świadczenie usług telekomunikacyjnych masowym użytkownikom", wykreślić słowa "instytucje lub organizacje, wyszczególnione w artykule 1 niniejszej ustawy" i część te dać w następującym brzmieniu:

"Obowiązkowe rekwiizyty dokumentów ewidencji (z wyjątkiem wydawanych przez aparaty kasowe pokwitowań oraz dokumentów, wystawionych za świadczenie usług telekomunikacyjnych masowym użytkownikom): nazwa przedsiębiorstwa lub organizacji, która sporządziła dokument ewidencji, nazwa dokumentu ewidencji, data jego sporządzenia, treść operacji gospodarczej, wskaźniki pomiaru operacji gospodarczej, wyrażenie ilościowe i pieniężne wyniku operacji gospodarczej, stanowisko, imiona, nazwiska, podpisy osób, które dokonały operacji gospodarczej i są odpowiedzialne za jej wykonanie oraz prawidłowe udokumentowanie. W dokumentach ewidencyjnych wystawionych przez osobę fizyczną dodatkowo podaje się imię, nazwisko osoby fizycznej, jej kod osobisty, numer dowodu osobistego i miejsce zamieszkania".

Artykuł 5. Nowelizacja części 1 artykułu 16

Znowelizować część 1 artykułu 16 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Trwały majątek przedsiębiorstwa lub organizacji ocenia się i podaje w ewidencji według wartości nabycia lub przeceny (oceny od nowa) w trybie określonym przez rząd, w bilansie - wartość resztkową (różnicę wartości nabycia lub przeceny i zużycia)".

Artykuł 6. Uzupełnienie artykułu 17

Artykuł 17 uzupełnić słowami "lub upoważniona przezeń instytucja" i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

"Artykuł 17. Inwentaryzacja

Tryb inwentaryzacji określa rząd Republiki Litewskiej lub upoważniona przezeń instytucja".

Artykuł 7. Nowelizacja części 2 artykułu 21

Znowelizować część 2 artykułu 21 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Organu państwowości, finansów i kontroli mogą pobrać dokumenty ewidencji tylko w obecności kierownika (właściciela) lub księgowego przedsiębiorstwa albo organizacji. Funkcjonariusze pobierający dokumenty ewidencji sporządzają akt (protokół) pobrania dokumentu i pozostawiają kopie tych dokumentów ewidencji. Jeśli nie ma możliwości pozostawienia kopii, to w protokole zapisuje się wszystkie rekwiizyty pobranego dokumentu ewidencji".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Valdas ADAMKUS
(Zam. 568)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułem 172¹⁶ i nowelizacji artykułu 246¹ Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych

2 lipca 1998 r., nr VIII-839

(Dz. U., 1985, nr 1-1; 1986, nr 18-184; 1990, nr 19-495; 1994, nr 58-1132; 1995, nr 3-36, nr 59-1470, nr 86-1942; 1996, nr 9-218, nr 57-1345, nr 73-1741, nr 104-2362; 1997, nr 21-488, nr 64-1505, nr 69-1732, nr 116-2954)

Artykuł 1. Uzupełnienie Kodeksu artykułem 172¹⁶

Uzupełnić Kodeks artykułem 172¹⁶:

"Artykuł 172¹⁶. Naruszenie trybu podawania państwowym inspekcjom podatkowym wiadomości o sumach wypłaconych podmiotom gospodarczym oraz osobom fizycznym

Niezgłoszenie lub opóźnione zgłoszenie państwowym inspekcjom podatkowym wiadomości o wypłaconych litewskim i zagranicznym podmiotom gospodarczym (z wyjątkiem osób fizycznych) za sprzedane towary i wydane usługi samach w gotówce, przekraczających wysokość podaną w artykule 26¹ ustawy Republiki Litewskiej o administrowaniu podatkami -

pociąga za sobą karę dla głównych finansistów lub kierowników przedsiębiorstw, instytucji i organizacji w wysokości od 500 do 2000 litów.

Naruszenie przewidzianego w artykule 41 tymczasowej ustawy Republiki Litewskiej o podatku od dochodów osób fizycznych trybu przedstawiania państwowym inspekcjom podatkowym wiadomości o wypłaconych osobom fizycznym sumach (w gotówce i naturze) -

pociąga za sobą karę dla głównych finansistów lub kierowników przedsiębiorstw, instytucji i organizacji w wysokości od 500 do 2000 litów".

Artykuł 2. Uzupełnienie części 1 artykułu 246¹

W części 1 artykułu 246¹ po liczbie "172¹⁰" wpisać liczbę "172¹⁶" i część te dać w następującym brzmieniu:

"Państwowe inspekcje podatkowe rozpatrują sprawy naruszeń prawa administracyjnego przewidzianych w artykułach 163¹, 163², 163³, 163¹², w części pierwszej artykułu 171¹, w części pierwszej artykułu 171², w artykułach 172, 172¹, 172², 172¹⁰, 172¹⁶, 173¹, 173¹⁰, 173¹¹, 214¹, 214¹¹ niniejszego Kodeksu".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Valdas ADAMKUS
(Zam. 567)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułu 26 ustawy o Sądzie Konstytucyjnym

4 czerwca 1998 r., nr VIII-765

(Dz. U., 1993, nr 6-120; 1996, nr 73-1749)

Artykuł 1. Uzupełnienie części 1 artykułu 26

W części 1 artykułu 26 po słowach "czy ustawa Republiki Litewskiej, inny przyjęty przez Sejm akt odpowiada Konstytucji" wpisać słowa "czy dekret prezydenta republiki, akt rządu odpowiadają Konstytucji i ustawom" i część te dać w następującym brzmieniu:

"W tych przypadkach, gdy Sąd Konstytucyjny otrzymuje wniosek prezydenta republiki o zbadanie, czy akt rządu odpowiada Konstytucji, albo gdy otrzymuje uchwałę Sejmu zawierającą prośbę o zbadanie, czy ustawa Republiki Litewskiej, inny przyjęty przez Sejm akt odpowiadają Konstytucji, czy dekret prezydenta republiki, akt rządu odpowiadają Konstytucji i ustawom, nie później niż w ciągu trzech dni powinno być przeprowadzone wstępne badanie tego materiału i na posiedzeniu dyspozycyjnym Sądu Konstytucyjnego rozstrzygnięta kwestia, czy przyjąć prośbę o rozpatrzenie w Sądzie Konstytucyjnym".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Valdas ADAMKUS
(Zam. 565)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułu 234 Kodeksu Postępowania Karnego

16 czerwca 1998 r., nr VIII-786

(Dz. U., 1961, nr 18-148; 1992, nr 3-31)

Artykuł 1. Uzupełnienie części 8 artykułu 234

Uzupełnić część 8 artykułu 234 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Postanowienie o przerwaniu sprawy może być w ciągu pięciu dni od chwili otrzymania zawiadomienia o przerwaniu sprawy zaskarżone prokuratorowi. Jeśli prokurator po rozpatrzeniu sprawy nie anuluje postanowienia śledczego o przerwaniu sprawy, taka decyzja prokuratora w ciągu 5 dni od chwili jej otrzymania może być zaskarżona w sądzie dzielnicowym. Decyzja sądu jest ostateczna".

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Valdas ADAMKUS
(Zam. 572)

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu artykułów 9, 10 i 16 ustawy o emeryturach państwowych funkcjonariuszy i żołnierzy spraw wewnętrznych, bezpieczeństwa państwowego, ochrony kraju i prokuratury

1 lipca 1998 r., nr VIII-828

(Dz. U., 1994, nr 99-1558; 1995, nr 18-406; 1996, nr 68-1640)

Artykuł 1. Uzupełnienie części 2 artykułu 9

Uzupełnić część 2 artykułu 9 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Jeśli osoba zmarła lub inwalidztwa przynajmniej jako zaistniałe z przyczyn, związanych ze służbą, i faktyczny okres służby funkcjonariusza lub żołnierza jest mniejszy niż 20 lat, to okres służby uprawniający do przyznania emerytury przynajmniej do 20 lat. Jeśli osoba zmarła lub inwalidztwa przynajmniej jako zaistniałe z powodu innych przyczyn, emeryturę oblicza się na podstawie faktycznego okresu służby uprawniającego do przyznania emerytury".

Artykuł 2. Uzupełnienie części 1 artykułu 10

Uzupełnić część 1 artykułu 10 i dać ją w następującym brzmieniu:

"Uprawnieni do otrzymania państwowej renty sierociej i wdowej prokuratorzy i żołnierze są współmałżonkami oraz dziećmi zmarłego funkcjonariusza lub żołnierza (albo umarłego w ustalonym trybie za zmarłego czy zaginionego bez wieści), jak też zrównane z nimi osoby, wyszczególnione w artykułach 34 i 35 ustawy o państwowych emeryturach ubezpieczenia społecznego. Rentę te przysługują, jeśli zmarła osoba była uprawniona do otrzymania państwowej emerytury funkcjonariusza i żołnierza za służbę, albo osoba, która zginęła czy

zmarła na skutek kalectwa z przyczyn związanych ze służbą, albo z tytułu inwalidztwa uzyskała prawo do otrzymania państwowej renty inwalidzkiej funkcjonariusza i żołnierza, czy też otrzymała jedną taką rentę".

Artykuł 3. Uzupełnienie punktów 4 i 5 części 4 artykułu 16

Uzupełnić punkty 4 i 5 części 4 artykułu 16 i dać je w następującym brzmieniu:

"4) jeden dzień służby lub pracy w jednostkach strukturalnych Departamentu Ochrony Kraju od 25 kwietnia 1990 r. i w systemie Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego przy rządzie Republiki Litewskiej od 26 marca 1990 r. do 23 sierpnia 1991 r. zaliczany jest jako trzy dni służby;

5) osobom, które podjęły służbę lub pracę w systemie ochrony kraju do 31 grudnia 1991 r. - 80 proc. posiadanej dotychczas stażu pracy".

Artykuł 4. Przeliczenie emerytur

Emerytury przelicza się w ciągu 1 miesiąca od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Valdas ADAMKUS
(Zam. 571)

CZWARTEK, 8 PAŹDZIERNIKA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Przygodny kot”. 8.30 - Wznieść rzeczywistość. 9.15 - Doprawdy. 9.40 - Znaki. 10.05 - Program psych. 10.50 - Hotel muz. 11.15 - Słowo chrześcijańskie. 11.50 - Pół godziny z rzędem. 15.30 - S. „Miłość od pierwszego wejrzenia”. 16.00 - Dla domu. 16.30 - Menora. 17.00 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.30 - Dziennik. 18.45 - Przedsiębiorstwo. 18.55 - Telekatalog. 19.00 - S. „Wędrownik”. 19.30 - Ekonometria. 19.55 - Loteria. 20.00 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.30 - Panorama. 21.00 - Film fab. „Wszystko co miłości”. 23.00 - Wspomnienie. 23.10 - Dziennik wieczorny. 23.20 - Budownictwo.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne kolo. 8.30 - S. „Bez domostw jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - Film anim. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Dziś”. 11.25 - Rozmowy. 12.10 - Złotko. 12.35 - Nasze zwierzęta. 13.00 - S. „Zar młodości”. 13.45 - Babcie lato. 14.35 - Teleshop. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Colt”. 16.10 - S. „Dziś”. 16.55 - S. „Bez domostw jest źle”. 17.25 - S. „Zar młodości”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19.30”. 20.00 - N-14. 20.15 - Film fab. 21.50 - Eurologia. Koszykówka. 23.40 - Det. „Nowy Orzeł”.

BAŁTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 7.45 - S. „Esmeralda”. 8.30 - S. „Oszustwa”. 9.15 - S. „Dyna-

stia II. Colbowie”. 10.00 - S. „Komisarz Rex”. 10.45 - Brzeg. 11.30 - Tak. Nie. 12.30 - Najednym końcu haczyk. 13.00 - Program muz. 14.00 - Bałtycka bomba. 15.00 - Muzyka. 16.00 - S. „Dallas”. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. „Komisarz Moulin”. 22.00 - Jestem z wami. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Na jednym końcu haczyk. 23.15 - S. „Kryminalne historie”. 23.45 - Ekorozg. 0.20 - Humo. 0.45 - S. „Komisarz Rex”. 1.35 - 6.15 - DW

TV3

6.35 - S. „Popaj i syn”. 7.00 - Kanał muz. 7.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Mariani”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczaj dzielnicy”. 10.00 - Komedia. 10.25 - Telegra. 10.55 - Z E. Gabrenaiute. 11.25 - Kino. 11.40 - S. „Szpital polowy”. 12.05 - S. „Wilki powietrzny”. 13.00 - Det. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleshop. 14.15 - Kanał muz. 15.00 - S. „Trzy przyjaciółce”. 15.25 - S. „Ryzyk na kółkach”. 16.10 - S. „Wina”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczaj dzielnicy”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Mariani”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Teleścisze. 20.00 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.00 - S. „W archiwum X”. 22.00 - Wiadomości. 22.10 - S. „Sprawa”. 23.00 - S. „Zonaty i dżiemi”. 23.30 - Kanał muz. 0.15 - S. „UFO”.

WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna. 8.25 - Towary i usługi. 8.30 - Znad Wilni. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Jasama. 10.00 - Filmy anim. dla dzieci. 10.15 - Znak jakości. 10.30 - Jesteś świadkiem. 10.50 - Podobą się - oglądaj. 11.00 -

Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Złota mgła”. 12.30 - Uczymy się. 12.40 - Budownictwo '98. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - S. „Eda”. 14.05 - S. anim. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - Filmy anim. dla dzieci. 14.50 - Dziękuję za zakup. 15.05 - Kanał muz. 15.40 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podobą się - oglądaj. 16.30 - S. „Gracie w opałach”. 17.00 - Kanał muz. 17.50 - Podobą się - oglądaj. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Humor. 19.30 - Z Wilna. 19.45 - Towary i usługi. 19.55 - Lekarz domowy. 20.25 - Okna „Velux”. 20.50 - Trocka jesień. 21.05 - Show. 21.40 - U „Jabka”. 22.10 - S. „Dyzur”. 22.55 - Znak jakości. 23.10 - Film fab. „Noce Malibu”.

VILSAT

17.00 - Film fab. „Moja druga mama”. 17.50 - Film fab. 19.05 - Terytorium. 19.35 - Sport. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Fotoklub. 20.15 - Dla dzieci. 20.30 - Kalendarz zniżek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Moja druga mama”. 23.05 - Kalendarz zniżek. 23.15 - Puls Wilna. 23.30 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.30 - Wiadomości. 7.20 - S. „Okrutny anioł”. 8.20 - Program W. Poznera. 9.05 - Klub podróżników. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 14.45 - Klasyczna kompania. 13.05 - Mądrala i mądraki. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. „Okrutny anioł”. 16.20 - Tęciakowe zwierzęta. 16.50 - Godzina czytelnika. 17.15 - Aby pa-

miętać... 17.55 - S. „Ulice rozbitych latarni”. 19.00 - Czas. 19.35 - Dobranoc, dzieci. 19.50 - Det. „Kodeks dysonoru”.

ROSYJSKA TV

5.00 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.30 - Witaj, Rosjo. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Deser muz. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Dzwonienie do Kuzi. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wieża. 16.00 - Det. „Śpiący pasażer”. 17.30 - Rozmowy. 18.30 - Szczegóły. 18.45 - Dwa fortepiany. 19.25 - S. „Nieprzypuszczone tańce”. 19.50 - S. „Samozwany”. 20.50 - S. „Renegat”. 21.45 - Oddział dyżurny.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Dzieci takie jak nasze. 7.45 - Zrób to lepiej. 8.00 - Krasnal Tymoteusz - magazyn dla dzieci. 8.25 - „Stawiam na Tolka Banana” - serial dla młodych widzów. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Przyrodnicy. 9.30 - „Szansa” - film fab. prod. polskiej (1980). 11.00 - Szybiec rzesek. 11.30 - Polska - NATO. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 12.30 - Polska '98. 13.05 - Krzyżówka szczęścia - telezłoty. 13.30 - Dialogi z przeszłości. 14.00 - „Najważniejszy dzień życia” - serial prod. polskiej. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.25 - Uczymy się polskiego. 16.00 - Polska '98. 16.30 - „W krainie władcy smoków” - serial prod. polsko-australijskiej. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Polska piosenka. 17.35 - Sport z satelity. 19.10 - Reporter. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody.

dy. 20.00 - Teatr Telewizji. „Tańczylem” - Edwin O'Conner. 21.15 - Latarnik - magazyn kulturalny. 21.55 - MdM - program rozrywkowy. 22.30 - Panorama. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - „Świnka” - serial komediowy prod. polskiej. 0.15 - Święta Góra - reportaż Jerzego Kaliny. 0.45 - Powiatne widowiska amerykańskich. 0.50 - „Wędrownik Rzepa” - serial anim. dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Jan Leibenstein” - film dok. 2.30 - Panorama. 3.05 - Teatr Telewizji. „Tańczylem” - Edwin O'Conner. 4.20 - Latarnik - magazyn kulturalny. 4.55 - MdM - program rozrywkowy. 5.30 - Polska '98. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Polska piosenka. 6.45 - Polska - Świat 2000.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Renegat” - serial sensac. USA (1992). 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 10.30 - „Star Trek: Stacja Kosmiczna”. USA. 11.30 - „Ostry dyżur” - amerykański serial obycz. 12.30 - Młotowidomści. 13.00 - Klip Kłaps. 13.30 - Dyżurny satyrki kraju - program Tadeusza Drożdża. 14.00 - Kalambury - program dla dzieci. 14.30 - Piramida: gra-zabawa. 15.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Czekam na telefon: gra-zabawa. 16.00 - Informacje. 16.15 - Rekiny krą: gra-zabawa. 16.45 - „Star Trek: Stacja kosmiczna”. USA. 17.45 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial komed. 18.15 - „Pomoc domowa” - amerykański serial komed. 18.45 -

Informacje. 19.05 - „Powrót Supermana” - amerykański serial sensac. 20.00 - „Szpieg, który mówił za dużo”, USA (1980). 22.00 - „Przybysz” odc. 6. „The Visitor” - serial s-f. USA. 23.00 - Informacje i biznes informacje. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Czas na biznes. 24.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 0.30 - Muzyka na BIS.

RTL7

6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - „Na zawsze” - serial obycz. 7.30 - Teleshopping. 8.00 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 8.25 - „Sunset Beach” - serial obycz. 9.10 - Ojdzadwo kreskówki. 10.30 - „Odłot” - komedia obycz. USA (1971). 12.00 - „Adwokat i prokurator” - serial krym. 12.50 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 13.30 - Teleshopping. 14.05 - „Na zawsze” - serial obycz. 14.55 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 15.20 - Ojdzadwo kreskówki. 16.45 - „Sunset Beach” - serial obycz. 17.35 - „Dziwczyna z komputera” - serial dla młodzi. 18.00 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dale! - teleturniej. 20.00 - „Columbo” - serial krym. 21.20 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 22.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.30 - „Najedźdź” - serial SF. 23.20 - „Świat pana trenera” - serial komed. 23.45 - „Capital News” - serial obycz. 0.30 - „Dziwczyna z komputera” - serial dla młodzi. 0.50 - „Oblicza Nowego Jorku” - serial sensac. 1.30 - Zoom - magazyn sensacji. 1.55 - Podaj dale! - teleturniej.

POLSAT - 2

SOBOTA,

10 PAŹDZIERNIKA

6.00 - 4x4 - Magazyn motoryzacyjny. 6.30 - „Dyżurny satyrki kraju” - program satyryczny T. Drożdża. 7.00 - „Życie jak poker” - polska telenowela. 7.30 - „Miodowe lata” - serial komed. 8.00 - „Bonanza” - western. 9.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 10.00 - „Skrzyży z wyspy Lit” - anim. serial dla dzieci. 10.30 - „Michael Valiant” - anim. serial obycz. 11.00 - „Bracia Hardy” - serial detekt. 11.30 - „Po drugiej stronie lustra” - serial s-f. 12.00 - „Gra o wszystko z Billem Cosby” - 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentin. telenowela. 12.30 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 14.00 - Superstar - program rozrywkowy. 14.30 - „Junior” - show Jurka Petersburskiego. 15.00 - Disco Polo Live. 16.00 - „Wakacje w lwem”, Japonia-USA (1990). 18.00 - „Dynastrya” - amerykański serial obycz. 19.00 - „Droga do Avonlea” - serial obycz. 19.50 - „Mosty w Toko-Ri”, dramat wojenny, USA (1954). 21.40 - „Idź na całość” - show z nagrodami. 22.55 - „Ulica złota” - film sensac. USA (1986). 0.30 - Przynal Mnie.

NIEDZIELA,

11 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Talent za talent - program dla dzieci. 6.30 - Fundacja Polsat. 7.00 - „Życie jak

poker” - polska telenowela. 7.30 - „13 posterunek”, serial komed. 8.00 - „Bonanza”, western. 9.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 10.00 - „Skrzyży z wyspy Lit” - anim. serial dla dzieci. 10.30 - „Michael Valiant” - anim. serial obycz. 11.00 - „Nancy Drew” - serial detekt. 11.30 - „Po drugiej stronie lustra” - serial przygod. 12.00 - „Gra o wszystko z Billem Cosby” - program rozrywkowy. 12.30 - „Wesoły wędrowiec” - serial komed. 13.00 - „Wojna i pamięć” - epopeja wojenna. 14.00 - „Wakacje z lwem”, Japonia-USA, (1990). 16.00 - „Lucky Luke” - parodia westernu. 17.00 - „Potężna dzungla” - serial komed. 17.30 - „Benny Hill” - program rozrywkowy. 18.00 - „Dynastrya” - amerykański serial obycz. 19.00 - „Droga do Avonlea” - kanad. serial obycz. 19.50 - „Ulica złota”, film sensac. USA (1986). 21.30 - „Pani de Monsoreau” - serial komed. 22.00 - ROCKMKK - program muzyczny. 22.30 - Aficionado. 23.00 - DJ Club. 23.30 - Koncert tygodnia.

PONIEDZIAŁEK,

12 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przynal Mnie. 7.00 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 7.30 - Link New Look - magazyn mody. 8.00 - TV shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - anim. serial dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” -

serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Pani de Monsoreau” - serial komed. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - ROCKMKK - program muzyczny. 14.00 - Szkol-blok. 14.30 - ROM - Radio-aktywny Obszar Muzyczny. 15.00 - Piosenka na życie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - animowany serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentin. telenowela. 20.00 - „Robocop”, serial s-f. 21.00 - „Nie świętego” - serial obycz. 22.00 - „Ulica nadziei” - dramat. serial obycz. 23.00 - „Uderzenie lwa”, USA (1992). 0.35 - Przynal Mnie. 1.35 - Piosenka na życie.

WTOREK,

13 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przynal Mnie. 7.00 - Dżana - program muzyczny. 7.30 - Szkol-blok. 8.00 - TV shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 9.30 - „Robocop” - serial s-f. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Ta-

jemnicza dama” - argentin. telenowela. 13.30 - Superstar. 14.00 - Szkol-blok. 14.30 - Dżana. 15.00 - Piosenka na życie. 16.00 - „Domek na preri”, serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - animowany serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Micaela”, włoska telenowela. 20.00 - „Dziwny traf” - serial sensac. 21.00 - „Baterie wliczone”, USA (1987). 22.50 - „Uderzenie lwa”, USA (1992). 0.10 - Przynal Mnie. 1.10 - Piosenka na życie.

ŚRODA,

14 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przynal Mnie. 7.00 - „Dżana” - program muzyczny. 7.30 - Szkol-blok. 8.00 - TV shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 9.30 - „Dziwny traf” - serial sensac. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Micaela”, włoska telenowela. 13.30 - Junior - show Jurka Petersburskiego. 14.00 - Szkol-blok - magazyn muzyczny. 14.30 - Dżana - program muzyczny. 15.00 - Piosenka na życie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Ja-

strząb” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentin. telenowela. 20.00 - „Central Park West” - serial obycz. 21.00 - „Przebudzenie”, USA (1995). 22.40 - „Bilard z przekretem”, Włochy (1996). 0.30 - Przynal Mnie. 1.30 - Piosenka na życie.

CZWARTEK,

15 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przynal Mnie. 7.00 - Dżana - program muzyczny. 7.30 - Szkol-blok - magazyn muzyczny. 8.00 - TV shop. 8.30 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 9.30 - „Central Park West” - serial obycz. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - animowany serial komed. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Tajemnicza dama” - argentin. telenowela. 13.30 - Aficionado. 14.00 - DJ Club. 14.30 - Dżana. 15.00 - Piosenka na życie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Sally czarownica” - anim. serial dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Micaela” - włoska telenowela. 20.00 - „Kobra” - amery-

serial akcji. 21.00 - „Gwiazda Indii”, Wielka Brytania (1954). 22.30 - „Bilard z przekretem”, Włochy (1996). 0.30 - Przynal Mnie. 1.30 - Piosenka na życie.

PIĄTEK,

16 PAŹDZIERNIKA

6.00 - Przynal Mnie. 7.00 - Disco Polo Live. 8.00 - TV shop. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Power Rangers” - serial anim. dla dzieci. 9.30 - „Kobra” - serial akcji. 10.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 11.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial obycz. 11.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 12.30 - „Micaela” - włoska telenowela. 13.30 - Magazyn Motoryzacyjny Młodych. 14.00 - Link New Look - magazyn mody. 14.30 - ROM - Radio-aktywny Obszar Muzyczny. 15.00 - Piosenka na życie. 16.00 - „Domek na preri” - serial obycz. 17.00 - Informacje. 17.10 - „Kapitan Jastrząb” - serial anim. dla dzieci. 17.35 - „Power Rangers” - serial dla młodzi. 18.00 - „Bobby kontra wapiński” - anim. serial komed. 18.30 - „Allo, Allo” - serial komed. 19.00 - „Tajemnicza dama” - argentin. telenowela. 20.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 21.00 - „Powiedz mi”, USA (1992). 22.30 - „Nocny oddział” - film sensac. USA (1985). 23.50 - „Nieznajomi” - prowok. serial obycz. 0.25 - Przynal Mnie. 1.25 - Piosenka na życie.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

*Do uczestników zgadywanki „KW” -
członków Grona Miłośników Wilna*



W niedzielę o 13.00 - wycieczka do kościoła Franciszkanów

Zaproszcie interesujących się
historią miasta i jego świątyn

W ramach zgadywanki „KW”, „Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny” rozpoczynamy kolejny cykl już tradycyjnych wycieczek. Tym razem zwiedzimy niedawno zwrócony wiernym wileński kościół Franciszkanów i jego podziemia.

Wycieczka odbędzie się w tę niedzielę, 11 października br., o godz. 13.00. Zbieramy się przy wejściu do świątyni przy ul. Traku (Trockiej). Spodziewamy się, że podobnie, jak podczas poprzednich wycieczek (na zdjęciach) stawi się liczne grono miłośników historii Wilna.

Jerzy SURWIŁO
Fot. Marian Paluszkiwicz



PRZEPRASZAMY

Pana Mariana Bujnickiego, pedagoga Borskuńskiej Szkoły Podstawowej w rej. szwyrwinkim, nagrodzonego medalem Komisji Edukacji Narodowej RP za zniekształcenie Jego nazwiska w relacji z uroczystości wręczenia nauczycielom szkół Wilna i Wileńszczyzny, zamieszczonej w „KW” 6 października br.

KALENDARIUM

* Czwartek (8.X) jest 281 dniem 1998 r.
Do końca roku pozostało 84 dni.
* Znak Zodiaku - Waga.
* Imieniny: Bogdana, Brygidy, Demetriusza, Pelagii.
* Wschód Słońca - 6.34, zachód - 17.38.
Długość dnia 11 godz. 04 min.
* Księżyc: Pełnia - od 5 października.

LOMBARD

Skupujemy złoto, platynę, palad, tantal, german, srebro.
„Perlukas”, ul. J. Jasinskio 1, Vilnius, 61-15-88, 31-27-28.
(Zam. 540)

Firma „Misuva” niedrogo sprzedaje pokrycia bitumiczne „Mida”, świeży cement, eternit, papę smołowaną (ruberoid), watę „Rockwool”, szalunek sosnowy.
Vilnius, Paneriu 56, skład 5, Tel. 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 537)

Wykonujemy artystyczne pomniki i inne wyroby z granitu i marmuru.

Vilnius, Algirdo 48 c.
Tel. 63-05-58, 63-99-65.
(Zam. 561)

Poszukuję osoby doglądać dziecko (1 rok).

Tel. 48-06-57 (wieczorem).
(Zam. 591)

Firma „Vilniaus prochemas” chemicznie czyści wykładziny, dywany a także meble.
Tel. 67-64-19.
(Zam. 592)

Gabinet stomatologiczny „BEATA”

Leczymy i protezujemy użębienie dorosłych i dzieci z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu. Ceny dostępne. Konsultujemy.
Wilno, ul. Pylimo 63 (naprzeciw rynku „Hale”)
Tel. 79-12-35.
(Zam. 564)

Niedrogo zajęcia z matematyki.
Tel. 23-80-90.
(Zam. D-658)

Produkcja plotów betonowych.
Tel. 55-83-80.
(Zam. D-659)

Nauczam chemii.
Tel. 72-39-54.
(Zam. D-660)

Sprzedam konia (4 lata).
Tel. 59-21-91.
(Zam. D-661)

Uczę gry na akordeonie, pianinie.
Tel. 44-76-87.
(Zam. D-662)

Język niemiecki.
Tel. 48-03-51.
(Zam. D-663)

UWAGA!

Mamy do wynajęcia dwa pokoje po 17 m²
każdy, cztery linie telefoniczne.

Zwracać się: Laisvės pr. 60, Dom Prasy, 11 piętro, pokój 1114, redakcja „Kuriera Wileńskiego”.
Tel. 42-79-01.

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, lokalne opady deszczu. Wiatr południowo-wschodni, wschodni, 7-12 m/s. Temperatura w nocy od -3 do +2 stopni, w dzień 9-14 stopni.

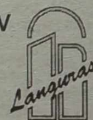
W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy około 0 stopni, w dzień 9-14 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalnie deszcze, temperatura w nocy 3-8, w dzień 7-12 stopni ciepła.

Poszukujemy partnerów w Polsce - w Łodzi do rozwijania wspólnej działalności gospodarczo-produkcyjnej, tj. stałego dostarczania towarów dla dzieci. Jest lokal do prowadzenia sprzedaży.

Proponować: Vilnius, tel. (8-22) 65-13-24. W dniach pracy od godz. 8 do 16.
(Zam. 588)

Ocieplanie budynków pianką termoizolacyjną



POLSKO-LITEWSKA FIRMA „LANGURAS”,

al. Savanoriu 180-35, Vilnius

tel. 23-75-97, fax 23-29-95, tel. kom. (8-299) 24003.
(Zam. 579)

SA LBR B (ŽEMĖS ŪKIO BANKAS)

oddział w Nowej Wilejce przyjmuje:

- TERMINOWE WKŁADY:

	w LT	w USD	w DM
1 mies. -	7,0 proc.	4,5 proc.	2,3 proc.
3 mies. -	8,0 proc.	4,5 proc.	2,5 proc.
6 mies. -	8,5 proc.	5,5 proc.	3,0 proc.
Na rok -	9,5 proc.	5,7 proc.	3,2 proc.

- KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE:

	w LT	w USD	w DM
3 mies. -	6,1 proc.	4,5 proc.	2,8 proc.
6 mies. -	6,2 proc.	4,6 proc.	3,0 proc.
Na rok -	6,4 proc.	4,8 proc.	3,2 proc.

Oczekujemy na państwa pod adresem: SA LBR oddział w Nowej Wilejce, Skydo 30, Vilnius.

Informacja pod tel.: (8-22) 67 56 38, (8-22) 67 46 43, (8-22) 67 44 21.
(Zam. 568)

Tłumaczenie z/na polski, litewski, rosyjski.
Tel. 22-35-39.
(Zam. D-656)

Różnorodne foto i wideo usługi.
Tel. 70-85-46.
(Zam. D-657)



Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

p. o. redaktora naczelnego
Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Irena
LITWIN